

# KURIER POLSKI

Rok II Centrala telefoniczna IKP w Bydgoszczy 33-41 i 33-42  
Telefon międzymiastowy 36-00. Sekretariat redakcji 19-07  
Sekretariat przyjmuje codziennie od godziny 10 do 12 Piątek, dnia 20 grudnia 1946 r.  
Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW”  
Konta PKO „ZRYW” Nr VI-135 PKO IKP. Nr VI-140  
Konta bieżące Bank Związku Spółek Zarobkowych w Bydgoszczy Nr 346

## Deklaracja wyborcza przedstawicieli inicjatywy prywatnej województwa poznańskiego Współpraca sektora prywatnego ze Stronnictwem Pracy

Sfery gospodarcze woj. poznańskiego zgłaszają akces do Stronnictwa Pracy

POZNAŃ (tel. wł.). W wyniku akcji zainicjowanej przez Stronnictwo Pracy odbyła się w Poznaniu dnia 17 grudnia br. pod przewodnictwem sekretarza generalnego SP p. Idziora Stanisława wspólna konferencja działaczy Stronnictwa ze sferami gospodarczymi, reprezentującymi sektor prywatny na odcinku przemysłu, handlu i rzemiosła w woj. poznańskim.

Mając na uwadze wspólny cel, jakim jest normalny, gospodarczy rozwój Polski w ramach ogólnokrajowego programu gospodarczego, zebrani stwierdzili jednomyślnie:

1. Że niezależnie od gospodarczego zakresu działania sektora państwowego i spółdzielczego, polski ustrój demokratyczny daje bezsprzecznie prawo rozwoju dla inicjatywy prywatnej.
2. Że wobec tego te trzy sektory gospodarcze muszą znaleźć wspólne formy rozwojowe w celu podniesienia poziomu gospodarczego Polski oraz wyzwolenia społecznego człowieka pracy przez pełną realizację zasady sprawiedliwości społecznej i podniesienia jego stopy życiowej.
3. Że sektor prywatny, doceniając społeczny charakter tych obowiązków dzisiejszej rzeczywistości musi się włączyć aktywnie również w nurt życia politycznego Polski, aby służyć swym doświadczeniem

gospodarczym, radą, pomocą i ideologicznym i dotychczasowym postępowaniem wykazało głębokie zrozumienie dla spraw gospodarczych Polski, z podkreśleniem spraw rozwojowych sektora prywatnego w ramach gospodarki pa-

nowej. W związku z tym niżej podpisani przedstawiciele sfer gospodarczych woj. poznańskiego, uznając program ideowy Stronnictwa Pracy, zgłaszają swój akces do tegoż Stronnictwa.

Równocześnie podpisani zwracają się do szerokiego ogółu kupiectwa, przemysłu prywatnego, rzemiosła woj. poznańskiego o współudział w akcji Stronnictwa Pracy w nadchodzących wyborach parlamentarnych.

ustosunkowania się do obecnej rzeczywistości ze strony sektora prywatnego. Przemysł, handel i rzemiosła w wydarzeniach, jakie przeżywał będzie Polska, nie chce i nie może stać na uboczu. Chce w życiu państwowym zwłaszcza na odcinku gospodarczym zająć należne sobie miejsce. Z drugiej strony Stronnictwo Pracy, jako stronnictwo środka, nie chce z okręgu swego zasięgu wyeliminować tak ważnego czynnika gospodarczego, jakim jest zdrowa i uczciwa inicjatywa prywatna.

Te dwa aspekty sprawiły, że obydwie czynniki znalazły swój wspólny punkt widzenia i połączyły się w wspólnej pracy dla dobra Polski.

### W roku 1944 i 1946



Gdy wojska brytyjskie w 1944 wkraczały na terytorium Niemiec, żołnierze angielskich przed t. zw. fraternizacją przestrzegali tablice (na zdjęciu). Dziś sprawa ta przedstawia się inaczej, dziś... wolno Anglikom nawet żenić się z Niemkami. Tempora mutantur.

- ZA STRONNICTWO PRACY**
- (-) Stanisław Idzior — sekretarz generalny SP, jako przewodniczący konferencji.
  - (-) Stefan Brzeziński — drugi wiceprezes Zarządu Głównego SP.
  - (-) dyr. Bolesław Matysiak — członek Zarządu Wojew. SP.

- PRZEDSTAWICIELE RZEMIOSŁA**
- (-) Marian Ludwiczak — mistrz piekarski z Poznania.
  - (-) Franciszek Sobkiewicz — wicedyr. Izby Rzemieśniczej w Poznaniu.

- PRZEDSTAWICIELE PRZEMYSŁU PRYWATNEGO:**
- (-) Tadeusz Splitt — przemysłowiec z Poznania.
  - (-) dr Jan Podlewski — przemysłowiec z Poznania.
  - (-) Franciszek Zawidzki — przemysłowiec z Poznania.
  - (-) Edmund Ginerowicz — przemysłowiec z Poznania.

- PRZEDSTAWICIELE KUPIECTWA:**
- (-) Stanisław Barełkowski — kupiec z Poznania.
  - (-) Henryk Kruk — kupiec z Poznania.
  - (-) mgr. Józef Kluczyński — kupiec z Poznania.
  - (-) Bonifacy Trienschek — kupiec z Poznania.
  - (-) Feliks Jierszyński — kupiec z Poznania.

Oświadczenie, które powyżej zamieszczamy, jest wynikiem rozmów, jakie przeprowadzili przedstawiciele tuł. Zarządu Wojewódzkiego Stronnictwa Pracy z przedstawicielami prywatnego przemysłu, handlu i rzemiosła i jest dowodem pozytywnego

### Milion padł na numer 45 439

WARSZAWA (obsł. wł.). Wczoraj odbyło się ciągnięcie głównej wygranej IV Klasy Loterii Państwowej. Wygrana 1 miliona zł padła na nr 45.439 w Warszawie.

### Odroczenie wyborów w Persji

LONDYN (obsł. wł.). Z Teheranu donoszą, że wybory w Persji zostały ponownie odroczone. Nowego terminu dotychczas nie ustalono. Wojska perskie zajmujące Azerbejdżan, doszły do portu Aszur Ada nad morzem Kaspijskim, niedaleko granicy sowieckiej.

### Grecy protestują

ATENY (obsł. wł.). Na znak protestu przeciwko nieuwzględnieniu terytorialnych roszczeń Grecji na granicy bułgarskiej miały miejsce 4-godzinna żałoba, w której wzięły udział wszystkie partie od skrajnej prawicy do lewicy, łącznie z komunistami (EAM).

### 3 miliony jeńców niemieckich

LONDYN (obsł. wł.). W Rosji oraz na terenach państw wschodnioeuropejskich przebywa dotychczas 3 miliony jeńców niemieckich.

### Strajk w Neapolu

RZYM (PAP). Podczas wielkiego wiecu z udziałem 50 tys. osób, postanowiono proklamować od jutra strajk generalny w rejonie Neapolu na znak protestu przeciwko drożyznie i brakowi żywności. Rząd włoski postanowił uwzględnić w dostawach żywnościowych przede wszystkim okręg Neapolu.

### Aresztowanie prezesa organizacji faszystowskiej w Atlancie

NOWY JORK (PAP). W poniedziałek został aresztowany pod zarzutem podżegania do zakłócenia porządku publicznego i za nielegalne posiadanie dynamitu, Emery Burke, prezes organizacji rasistowskiej, specjalizującej się w prześladowaniu Żydów i Murzynów na wzór dawnego Ku-Klux-Klanu. Centrum działalności tej organizacji jest Atlanta w stanie Georgia.

## Stany Zjednoczone przedłożyły projekt traktatu z Niemcami

Wywiad ministra Byrnese w Waszyngtonie  
NOWY JORK (obsł. wł.). Amerykański sekretarz stanu, Byrnes, udzielił w Waszyngtonie wywiadu, w którym zaznaczył, że projektowane upaństwowienie kluczowych gałęzi przemysłu niemieckiego w brytyjskiej strefie okupacyjnej nie utrudni scalenia brytyjskiej i amerykańskiej strefy okupacyjnej, o ile upaństwowienie nie będzie sprzeciwiało się życzeniom niemieckiej ludności — rząd amerykański nie będzie się mu sprzeciwiał. Następnie Byrnes wyraził swoje zadowolenie z powodu owo- wocnych obrad nowojorskich, a przede wszystkim z powodu osiągniętego porozumienia w sprawie porządku obrad nad traktatem w sprawie Niemiec, a szczególnie w sprawie Austrii. Stany Zjednoczone zgłosiły już projekty traktatów pokojowych dla Niemiec i Austrii. Dalej oświadczył Byrnes, że jego dotychczasowi doradcy sen. Conally i Vandenberg będą mu towarzyszyli w obradach moskiewskich.

### Nowe anonimowe z groźbami pod adresem angielskiego ministerstwa aprowizacji

LONDYN (obsł. wł.). W poniedziałek otrzymano w Londynie znów 2 anonimowe ostrzeżenia telefoniczne, z których jedno zapowiedziało wysadzenie w powietrze budynku kolejowej komory celnej, zaś drugie groziło ministerstwu zaopatrzenia. Scotland Yard opracowuje tajny plan, mający na celu wyśledzenie

rzekomych zamachowców, jak przypuszcza, złożonych z młodzieńców, pragnących zabawić się sianem popiołu. Wszystkie dane, zebrane przez policję, potwierdzają wiadomości specjalnego oddziału Scotland Yardu, że w Wielkiej Brytanii nie ma terrorystów żydowskich.

### Do naszych Inzerentów!

OGŁOSZENIA do numeru „Ilustrowanego Kuriera Polskiego” na „Złotą Niedzielę” przyjmuje się w naszym dziale ogłoszeń w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 2, oraz we wszystkich oddziałach naszych tylko do soboty, 21. 12. do g. 12 włącznie.

Do numeru gwiazdkowego „I. K. P.” który ukaże się w zwiększonym nakładzie i objętości i który ze względu na swoją treść oraz bogactwo ilustracji, stanowić będzie rzadką okazję dla skutecznej reklamy, ogłoszenia przyjmować będziemy tylko do niedzieli 22 bm.

Administracja „Ilustrowanego Kuriera Polskiego”



Kalendarz Książkowy

„IKP”

otrzymają również  
nasi abonenci  
styczniowi

## Represje

przeciw komunistom  
w Turcji

ANKARA (obsł. wł.). W związku z ogłoszeniem stanu wyjątkowego w Istanbule i okolicy, władze tureckie wydały zakaz kolportażu pism i druków komunistycznych. Zamknięto również 2 placówki partii komunistycznej.

## Kulisy aresztowania i śmierci żony Witzlebena zamachowcy na Hitlera

HAMBURG (PAP). Belgijka van der Boom zeznała w procesie przeciwko służbie obozowej w Ravensbrück, że przywieziono tam żonę generała Witzlebena, który brał udział w zamachu przeciwko Hitlerowi w r. 1944. Oświadczyła, że została umieszczona w obozie dla „względów bezpieczeństwa”, ponieważ naród niemiecki pała oburzeniem wobec zamachowców i ich rodzin. Pani van der Boom stwierdza, że generałowa zmarła wkrótce po zastrzyku, zrobionym przez naczelnego lekarza obozu, Treite.

# Drugi dzień procesu kata Warszawy Fischer - „krzewicielem kultury polskiej”

Przemówienie biegłego dr Lorenca

WARSZAWA (PAP). W drugim dniu procesu przeciwko b. gubernatorowi Warszawy Fischerowi i towarzyszącym, Sąd w związku z wczorajszą obroną Fischera, udzielił głosu biegłemu



Fischer

dr. Lorencowi. Biegły wykazał gościnność twierdzeń i obalił wszystkie argumenty oskarżonego. W niektórych wypadkach rzecznik Fischer był tylko wykonawcą zarządzeń otrzymywanych od swoich władz przełożonych. Zarządzenia te wykonywał jednak z niezwykłą skrupulatnością, przy czym bardzo często sam był inicjatorem wielu spraw. Fischer twierdzi — mówił dr. Lorenca — że dzięki niemu uruchomiony został dla Polaków teatr-komedia. Służył on

jednak degeneracji narodu polskiego. Przez cały czas ukazała się z wartościowych sztuk tylko jedna sztuka Perzyńskiego, ale i tę jeszcze zmiksztalono. Grano przeważnie kicze pornograficzne, podczas gdy w teatrach przeznaczonych dla Niemców, do których Polacy nie mieli przystępu, wystawiano sztuki wartościowe.

Fischer twierdzi, że przyczynił się do krzewienia kultury. Przechylny wydany okólnik o demoralizacji i erotyzowaniu Polaków. Dyr. Lorenca następnie wykazał bezpodstawność twierdzeń Fischera o popieraniu muzyki polskiej. Muzyków zmuszano systemem groźb do udziału w koncertach podczas przyjęć urzędowych na cześć Franka. Fischer oświadczył swego czasu: „Możemy sobie pozwolić na luksus utrzymywania orkiestry

polskiej, gdyż orkiestra ta wychowuje i urabia ludzi w duchu muzycznym dla nas wspólnym i korzystnym”.

Następnie dyr. Lorenca podkreślił spustoszenia poczynione przez okupanta w zbiorach muzealnych, zarówno Muzeum Narodowego, jak i Muzeum Wojska Polskiego. Winę ponosi w tym wypadku aparat administracyjny na którego czele stał Fischer, który z muzeum wybrał również i prezenty dla siebie bez pokwitowania. Gestapo sporządziło po zabraniu setek skrzyń protokół, że dyr. Lorenca nie widział, iż przedmioty zostały zabrane. Odebranie zbiorów z muzeum nastąpiło — w myśl protokołu — z polecenia władz administracyjnych, podobnie jak niszczenie bezcennych zabytków ze zbiorów uniwersyteckich.

Rząd Bluma uzyskał

## vozum zaufania

na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego

PARYŻ (obsł. wł.). W skład nowego rządu francuskiego wchodzi poza premierem Leonem Blumem, który jest jednocześnie ministrem spraw zagranicznych, Depreux — ministrem spraw wewnętrznych, Le Troquer — ministrem obrony narodowej, Felix

Gouin — ministrem planowania. Teką ministra finansów zostaje Niemcewicz, ministrem jest nadal Philip.

Blum zaznaczył w swej mowie programowej, że największy nacisk położony należy na to, by nie doszło ponownie do zbrojeń niemieckich w Zagłębiu Ruhry i w Nadrenii i by Niemcy już nigdy nie stały się agresorami.

Gabinet Bluma uzyskał na posiedzeniu Zgromadzenia wotum zaufania zdecydowaną większością głosów.

PARYŻ (obsł. wł.). W ostatniej chwili donoszą, że na 596 głosów Blum otrzymał w Zgromadzeniu 580. W wygłoszonym ekspozycje Blum podkreślił, że program jego rządu obejmuje wszystkie dziedziny życia państwowego. W szczególności opracowany zostanie budżet na okres pierwszych 3 miesięcy 1947 r., niezależnie od tego, że kadencja rządu kończy się już w styczniu. Dalej Blum oświadczył, że będzie się starał przyspieszyć odbudowę Francji. W sprawie polityki zagranicznej wypowiedział się przeciwko podziałowi świata na 2 obozy, stwierdzając, że jedynie solidarność państw stanowi najlepszą gwarancję pokoju.

## Obrady komisji ONZ nad projektem USA

### Baruch przeciw stosowaniu „veta” przy decyzjach komisji kontroli energii atomowej

NOWY JORK (obsł. wł.). Komisja ONZ dla spraw energii atomowej obradowała przez cały dzień, przy czym dyskusja toczyła się nad rezolucją amerykańską o międzynarodowej kontroli energii atomowej. Przewodniczący komisji Bernard Baruch prosił o przyjęcie jej, przy czym domagał się, aby komisja opracowała specjalny raport, który z kolei można by przedłożyć Radzie Bezpieczeństwa do zatwierdzenia. Baruch podkreślił konieczność ograniczenia produkcji energii atomowej do celów pokojowych. Wyłoniona komisja międzynarodowa miałaby wolny dostęp do wszystkich państw w celach kontrolnych, przy czym stosowane sankcje na wypadek stwierdzenia nadużyć, nie podlegałyby prawu weta.

Projekt amerykański poparli wszyscy członkowie komisji za wyjątkiem Zw. Radzieckiego i Polski. Delegat radziecki Gromyko oświadczył, że

sprawa wymaga głębszego zastanowienia się. W konsekwencji posiedzenie Komisji odroczone do piątku.

## Wielki proces w Pradze

przeciw 17 b. posłom i senatorom partii sudeckoniemieckiej

PRAGA (PAP). Przed czeskim sądem ludowym w Pradze rozpoczął się proces przeciwko 17 b. posłom i senatorom partii sudeckoniemieckiej, oskarżonym o działalność wywrotową w Czechach w okresie poprzedzającym okupację. Wszyscy oskarżeni, jakkolwiek odznaczani byli medalem za wyswobodzenie Sudetów spod jarzma czeskiego, twierdzą, że byli wrogami hitleryzmu i stali zawsze na gruncie państwowości czeskiej.

## Dziennikarze czescy otrzymają własne domki

PRAGA (PAP). Według doniesień praskich, 34 dziennikarzy czeskich otrzyma na własność domki rodzinne w miejscowości Mezna w Czechach. Miejscowość ta będzie pierwszą w Europie osadą, zamieszkałą niemal wyłącznie przez dziennikarzy i ich rodziny.

## Pozwolenie na wjazd do Palestyny dla 300 Żydów

LONDYN (PAP). Reuter donosi, że władze brytyjskie zezwoliły na wjazd do Palestyny 300 młodym Żydom, rozbitkom, którzy uratowali się koło wyspy Syryna. Dzieci i kobiety już przedtem otrzymały pozwolenie na osiedlenie się w Palestynie. Wobec szalejącej burzy, odjazd partii imigrantów z Cypru został odroczone.

Na numer konta 1922  
w Banku Związku Spółek  
Zarobkowych w Bydgoszczy  
można składać datki pieniężne  
na FUNDUSZ WYBORCZY  
STRONNICTWA PRACY

Każdy, komu zależy na zwycięstwie  
zasad programowych chrześcijańsko-  
społecznych w naszym życiu,  
— ten poprze fundusz wyborczy  
Stronnictwa Pracy.

## Zakup sprzętu wojskowego przez Czechosłowację

PRAGA (PAP). Między rządami Wielkiej Brytanii a Czechosłowacją została zawarta umowa, na mocy której Czechosłowacja będzie mogła nabyć sprzęt wojskowy techniczny, pochodzący z demobilu brytyjskiego na sumę 2,5 miliona funtów. Spłata zaciągniętego długu nastąpi ratami.

## Zabójstwo zdrajcy „sprawy nazistowskiej” Mordercy skazani na śmierć

LONDYN (obsł. wł.). Z Kanady donoszą, że w jednym z obozów niemieckich jeńców wojennych skazano na śmierć przez powieszenie 4 jeńców, za zabójstwo współkolegi, kapitana Karola Lehmana. Zabójstwa dokonali jeńcy z tego powodu, że Lehmana uznano za zdrajcę „sprawy nazistowskiej”.

## 5 milionów złotych na odbudowę schronisk

WARSZAWA (PAP). Ministerstwo Komunikacji przekazało PBP „Orbis” 5 milionów zł na objęcie, zabezpieczenie i remont schronisk oraz przygotowanie ich do użytku turystów. Powyższa suma zostanie rozprowadzona po całym kraju ze szczególnym uwzględnieniem terenów Dolnego Śląska, Opolszczyzny, Mazurów i pasa nadmorskiego.

## Dramatyczne zeznanie świadka przed Trybunałem Gehenna Żydów - przeznaczonych „dla celów specjalnych”

Zbrodnicze eksperymenty niemieckich lekarzy obozowych

NORYMBERGA (PAP). Kolejna sesja Trybunału do spraw przestępstw wojennych odbyła się w niesłychanie tragicznej atmosferze i zamieniła się w akt oskarżenia przeciwko narodowemu socjalizmowi. Zeznawał młody 26-letni Żyd polski, który prosił Trybunał ze łzami w oczach, aby nie podawano jego nazwiska i zabroniono publikowania jego fotografii w piśmie. Uczucie wstydu przy opisywaniu straszliwych doświadczeń jakie niemieccy lekarze przeprowadzili na nim, przerywał mu co chwilę mowę. Świadek załamującym się głosem i ze łzami w oczach opowiada o cierpieniach swoich od chwili wkroczenia Niemców do Polski. Najpierw brano go do robót przymusowych, potem zamknięto w ghecie, potem wywieziono do Oświęcimia. Zarząd obozu zwrócił się do niego i kilku młodych więźniów z propozycją, aby się dobrowolnie zgłosili „dla celów specjalnych”. Wobec tego, że nikt się nie

zgłosił dobrowolnie, Niemcy zaczęli wybierać swoje ofiary według alfabety. Świadek z kilkoma młodymi ludźmi został przewieziony do Brzezinki (Birkenau) gdzie za pomocą promieni Roentgena przeprowadzono na nich sterylizację. Zaraz po zabiegu musiał wrócić do ciężkiej pracy fizycznej. Po kilku dniach przeprowadzono na nim kastrację.

— Czy nie powiedziano panu, dlaczego to uczyniono — zapytuje prokurator Mac Baney. Świadek odpowiada z tłumionym łkaniem:

— Nic nam nie powiedziano. Prawdopodobnie zabieg został przeprowadzony na mnie, bo byłem Żydem. Z całej naszej grupy prawie nikt nie pozostał przy życiu. Wszystkich usmiercono w komorach gazowych Oświęcimia.

Zeznanie świadka wywarły takie wrażenie na obronie, że zrezygnowała z dalszego badania świadka.

NORYMBERGA (obsł. wł.). W

procesie przeciwko 23 oskarżonym lekarzom niemieckim zastępca prokuratora podkreślił, że akcja sterylizacji Żydów interesował się bardzo sam Himmler. Wyrzcił on swego czasu zadowolenie na posiedzeniu Izby Lekarskiej na skutek złożonego mu raportu, że jeden lekarz z 10 pomocnikami może dziennie sterylizować do tysiąca mężczyzn.

Jeden ze świadków, b. więzień obozu Dachau, zeznał, że był świadkiem, jak 40 duchownych otrzymało zastrzyk z trucizną. Większość na skutek zastrzyku zmarła.

## Wielka afera w strefie amerykańskiej

Oficerowie  
amer. oskarżeni o organizację  
czarnego rynku  
w Niemczech

Władze amerykańskie w Berlinie oskarżyły 2 oficerów amerykańskiego sztabu wojskowego i 1 osobę cywilną o organizację czarnego rynku i dokonywanie nielegalnych transakcji, sięgających setek tysięcy dolarów. Handlowali oni papierosami, wyrobami włókienniczymi, biżuterią i złotem w sztabach. Wysłali oni swych agentów do stref brytyjskiej i radzieckiej. Oskarżonymi są: płk. James G. Fisher i mjr. Louis Dups, obaj przydzieleni do tzw. oddziału dekartelizacyjnego amerykańskiego sztabu wojskowego oraz Amerykanin Marwin van Stock, poprzednio służący w wojsku, który zwolnił się z wojska po powrocie do Stanów Zjednoczonych. Płk Fisher został skazany na karę ciężkich robót oraz grzywnę za wykorzystywanie swego stanowiska w zarządzie wojskowym dla własnych celów. Zgodnie z oskarżeniem, wspomniani 3 ludzie ze skazywaniem Zamorskiego Stowarzyszenia Przemysłowego zajmowali się transakcjami w walucie amerykańskiej i innych, sprzedając drogich kamieni i metali, radu, biżuterii, perfum, maszyn, zegarków, obuwia, towarów włókienniczych, binokli, pończoch, papierosów, motocykli, przy czym zatrudniał 35 Niemców w charakterze agentów. Akt oskarżenia stwierdza, że w ub. roku banda defraudowała własność „rządu niemieckiego” przez systematyczną grabież drogich kamieni i złota w sztabach ze skrytek mocarstw sojuszników i co najmniej rozpruła 3 safony prywatne w celu zabrania drogich kamieni i metali. Stwierdzono, że oskarżeni zakupili nielegalnie w strefie radzieckiej 23 skrzynie maszyn dla fabryki wyrobów z masy plastycznej, jaka ma być wkrótce otwarta w Belgii. Niemiecy agenci stwierdzili, że oskarżeni usiłowali sprzedać tysiące par obuwia, aparaty fotograficzne itp., które uprzednio stanowiąły własność armii niemieckiej.

## Order św. Jerzego dla kobiety-wywiadowcy

Bohaterska misja żony francuskiego oficera

LONDYN (obsł. wł.). Orderem św. Jerzego, najwyższym odznaczeniem angielskim dla cywilów, odznaczono pośmiertnie żonę Francuza, pochodzącego z Anglii. Małżeństwo poległo pod El Alamein w 10 dni po ślubie i żona jego w odwecie za to zgłosiła dobrowolnie swoje usługi armii bry-

tyjskiej. Spuszczona na spadochronie nad Francją, zebrała tam ważne wiadomości. Aresztowana dwa razy przez gestapo, dwa razy im uciekła, aż wreszcie osaczono ją w jakimś domu francuskim, gdzie ostrzeliwując się, zabiła kilku Niemców. Następnie po strasznych torturach rozstrzelano ją.

## „Potwór z Pindary”

PARYŻ (PAP). W okręgu Pindary w pobliżu Poitiers w ostatnich tygodniach ukazało się tajemnicze zwierzę, które zabiło i częściowo pożarło 150 owiec. Przerazeni wieśniacy nazwali zwierzę to „potworem z Pindary”. Utworzyli oni uzbrojone oddziały do pilnowania stad i do walki z potworem. Przypuszczalnie jest to wielki wilk. Wilki nie pokazywały się w tej okolicy od 22 lat.

Szatki austriackie zarekwirowane podczas działań wojennych na Dunaju i znajdujące się obecnie na Węgrzech, wydane będą Austrii i znajdują się już w drodze do Wiednia.



# »Illinois« Największy okręt świata

Koszt 100 milionów dolarów budują go Stany Zjednoczone

**POZNAŃ, w grudniu**  
Jednym z widomych znaków amerykańskiego prymatu na morzach, ma być budowa okrętów liniowych, rozmiarami przewyższających nawet ostatnie arcydzieła stoczni brytyjskich. Oprócz czterech mastodontów, które zdałyby jeszcze wziąć udział w wojnie z Japonią, a mianowicie „Jowa”, „New Jersey”, „Missouri” i „Wisconsin”, Amerykanie wykańczają obecnie jeszcze jeden „Illinois”, który będzie największą i najsilniejszą jednostką wojenną na świecie.

Prasa, zapowiadająca pojawienie się nowego „króla mórz i oceanów” zwraca w pierwszym rzędzie uwagę na imponujące cyfry, odnoszące się do jego charakterystyki. Tak więc „Illinois” będzie wypierał 46 tys. ton bez zapasów bojowych, co wynosi 4 tys. ton więcej niż brytyjskiego „Vanguard”, a 13 tys. ton więcej niż tonaż znanego „Nelsona”. Porównanie jest więc przekonujące. Dla lepszego uzielenienia sobie potężnych rozmiarów amerykańskiego olbrzyma, warto jeszcze przypatrzeć się jego rozmiarom. Ażeby więc zwiedzić go od dziobu do rufy (część tylna), trzeba by przejść 268 metrów, co jest oczywiście tylko cyfrą teoretyczną, gdyż całe śródokręcie jest zajęte przez wieże i inne wysokie nadbudówki. Największa szerokość jego kadłuba jest obliczana na 33 metry, a największe zahurzenie ma prawie jedenaście metrów.

Tendencja do tak znacznego powiększania wielkości okrętu znajduje usprawiedliwienie gdy zważy się chęć zgrupowania na nim jak najsilniejszej artylerii, chęć zabezpieczenia go płytami pancernymi takich grubości, aby go chroniły od najpotężniejszych pocisków zarówno okrętowych, lotniczych, jak i rakietowych i ewentualnie w pewnej mierze nawet atomowych. Wreszcie chodzi o zapewnienie mu dużej szybkości, aby mógł być prędko przetrzucany z jednego rejonu bojowego na drugi.

Co więc w tym zakresie osiągnęli Amerykanie na „Illinois”? Pod względem wyposażenia go w ciężką artylerię postępów pozornie nie ma wcale w porównaniu np. z „Nelsonem”. Tak samo jak sławny liniowiec angielski, najnowszy okręt amerykański ma dziewięć armat 406 mm w trzech potrójnych wieżach. W rzeczywistości możliwości niszczeniowe obu różnią się znacznie. Przede wszystkim „Illinois” ma tzw. wykrywacz radarowy, niewielkie pudelko, zawierające najprecyzyjniejszy dalmierz, celownik i korektor ognia, który nie zna granic zasięgu dla dział. Można więc, dzięki niemu, strzelać na kilkadziesiąt km, a nawet i więcej. Mało tego, można strzelać dokładniej i skuteczniej, niż dotąd na odległości nie przekraczające horyzontu widzenia.

Wykrywacz radarowy widzi w dzień i w nocy, poprzez mgłę i sztuczne zastony dymne, widzi tor pocisku w każdym ułamku sekundy, widzi na koniec jego upadek i skutek. W ciągu tylko dziesięciu minut na cel może spaść 100,000 kg materiałów wybuchowych. Celem tym nie musi być koniecznie okręt nieprzyjacielski, czy nawet baza nadmorska, ale np. jakiś obszar przemysłowy, leżący 100 km od wybrzeża.

Jest rzeczą zrozumiałą, że przeciwnik będzie usiłował zniszczyć takiego olbrzyma morską. Pojedynkę na morzu da sukces lepszemu i orientującemu się szybciej. Jeżeli zaś chodzi o lotnictwo, przenoszące bomby kilotonowe, rakietowe i atomowe, to „Illinois” posiada przeciw niemu około 150 dział rozmaitych kalibrów od szóstkostrzelnych 20 mm do dużych 127 mm. Także i one mają insta-

lacje radarowe, które z jednej strony ograniczają możliwość zaskoczenia, a z drugiej pozwolą na strzelanie przeciw samolotom z niemierną dokładnością, niż na duże obiekty, a nadto na znaczną wysokość (ponad 12 km).

„Illinois” posiada na rufie dwie katapulty do wystrzeliwania samo-

lotów i urządzenie do podnoszenia ich z wody, na śródokręciu oprócz licznych wież artylerii ciężkiej i przeciwlotniczej, dwa kominy i wysoką basztę bojową, zakończoną antenami radarowymi. W tej ostatniej będzie się mieścić mózg olbrzyma — dowództwo i kierownictwo ognia.

## Z. niespokojnych Indii



Tereny wschodniego Bengalu w Indiach, objęte rozruchami, patrolowane są przez wojska. Na zdjęciu łódzie oddziałów patrolujących w delcie Gangesu i na kanałach położonych w pobliżu Kalkuty.

W przededniu obrad nad traktatem pokojowym z Niemcami

# Zagadnienie odszkodowań wojennych

Błędy Traktatu Wersalskiego, których nie wolno powtórzyć!

Po załatwieniu wszystkich spornych kwestyj w sprawie traktatów pokojowych z b. państwami osi przyszła kolej na rozstrzygnięcie zawitych zagadnień niemieckich. Jedną ze spraw, do których przywiązuje wielką wagę zwłaszcza Polska, będzie zagadnienie odszkodowań wojennych. Oczywiście odszkodowania będą Polsce przyznane. Nie ulega to nawet najmniejszej wątpliwości. Ważne jest jednak, aby przyznane nam odszkodowania zabezpieczono tak, by Niemcy istotnie je płacili. Niemcy bowiem nauczyli się nie respektować przyjętych na siebie zobowiązań. A że im to po pierwszej wojnie światowej uchodziło bezkarnie, będą zapewne chcieli powtórzyć swoją grę z okresu „demokratycznych” rządów wamarskich.

Warto uświadomić sobie, jak umijętnie Niemcy darli w strzępy Traktat Wersalski, jak wprowadzali w błąd władze koalicyjne, jak wytargowywali jedno ustępstwo po drugim, aby w końcu nie dotrzymać danego słowa i nie respektować żadnego swego podpisu. Musimy poznać kręte drogi dyplomacji niemieckiej i tak obwarować nasze prawa, aby ich żaden nowy Stresemann nie mógł obejść.

Francja spostrzegła pierwsza, że Niemcy dążą konsekwentnie do obalenia postanowień Traktatu Wersalskiego. Zaniepokojone tym rządy francuskie zaczęły działać energicznie, aby na Niemczech wymusić poszanowanie Traktatu. Na czele Francji stał wówczas rząd nie skłonny do ustępstw względem Niemiec. Francuzi uważali, że Niemcy ogarnięte w październiku i listopadzie

1918 r. anarchią, należało zupełnie rozgromić Zarzucali marsz. Fochowi, że zbyt szybko się zgodził na zawarcie zawieszenia broni i postawił Niemcom zbyt łagodne warunki. Za zniszczenie Francji należało, ich zdaniem, odpowiedzieć okupacją Niemiec i w Berlinie wymusić na pokonanych zgodę na ciężkie warunki pokoju. Francuzi twierdzili, w czym zresztą się nie mylili, że Niemcy nie będą lojalnie wykonywać postanowień Traktatu Wersalskiego i że będą uchylać się od swych zobowiązań pod różnymi pozorami. Uważano, że nie trzeba zbyt szybko opuszczać prowincji nadreńskich które zgodnie z Traktatem Wersalskim zostały czasowo okupowane, jako rękojmia lojalnego wypełnienia

Przejdźmy teraz do zaznajomienia się ze „zbroją” okrętu, którą stanowią pancerce. Wbrew przypuszczeniom „zbroja” nie okrywa całości kadłuba „króla mórz i oceanów”, a jedynie najżywoźniejsze jego części, chociaż w porównaniu np. z „Nelsonem” rozległość płyt jest większa z uwagi na nowe środki walki. Przy obu burtach są więc przymocowane pasy o grubości zapewne ponad 35 cm. Niewiele słabsze są ściany pancerne wież i nadbudówek pokładowych. Sam pokład składa się właściwie z kilku pokładów pancernych o równej grubości na całej przestrzeni od dziobu do rufy.

„Illinois” będzie również najszybszym z okrętów liniowych świata. Turbiny o mocy 200 tys. koni mają mu zapewnić osiągnięcie około 36 węzłów, czyli tyle, co większość małych kontrtorpedowców przeznaczonych m. in. do pościgu. Nie łatwo sobie będzie wyobrazić potężnego mastodonta, pędzącego z szybkością 67km/godz.

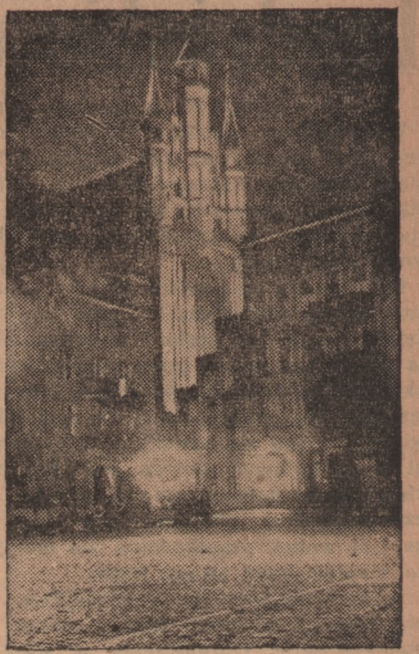
Tyle o części technicznej okrętu. Teraz o części „ludzkiej”. Obie części są bowiem równoważne. Jedna bez drugiej nie może istnieć na morzu, słabość jednej zaś może podważyć największe zalety drugiej. Załoga „Illinois” liczy 2500 ludzi, z czego 1100 jest przeznaczonych do obsługi artylerii. Są to marynarze, którzy przeszli często wielkie bitwy morskie na Pacyfiku przeciw Japonii oraz brali udział w bombardowaniach umocnień afrykańskich, włoskich i francuskich.

Departament marynarki USA stara się w większym stopniu aniżeli inne marynarki o zapewnienie wygod i komfortu personelowi. Stąd też dba o duże i higieniczne pomieszczenia oraz zgadza się na urządzenie specjalnych miejsc rozrywkowych, jak np. kina.

W ten sposób koszty budowy i wyposażenia okrętów amerykańskich są wyższe niż europejskich. Sam „Illinois” kosztował 100 milionów dolarów. W ten sposób również USA zamierzają utrwalić swą przewagę na morzach.

Józef Modrzejewski

## Piękno polskich miast



TORUŃ

Kościół Najświętszej Marii Panny.

### Administracja

## „Ilustrowanego Kuriera Polskiego”

zawiadamia, że  
w najbliższych dniach  
otrzymają wszyscy  
nasz Czytelnicy

## Kalendarz ścienny

Jedni dowodzili, że podpisać je należało, aby uchronić kraj przed jeszcze większymi nieszczęściami, inni byli zdania, że delegacja nie miała prawa tego uczynić, a jej członków, jak również rząd, który wyraził zgodę na podpisanie Traktatu, uważali za zdrajców narodu niemieckiego.

Te dwa punkty widzenia, francuski, dopatrujący się w postępowaniu Niemiec jedynie zły woli — i niemiecki, sformułowany w zdaniu „Niemcy nie mogą płacić”, ciążyły nad polityką europejską, a nawet światową, bez nadziei trwałego porozumienia wskutek związku sprawy odszkodowań ze sprawą długów. Nigdy bardziej nie zaznaczała się zależność życia politycznego od spraw ekonomicznych. Podczas gdy dawniej dyplomaci, zasiadający przy wspólnych stołach, mówili o sprawach dynastycznych, to po pierwszej wojnie światowej w towarzystwie bankierów rozważali plany spłat, a konferencje sprawiały wrażenie posiedzeń jakiejś giełdy międzynarodowej. Ciężkie położenie finansowe państw nie tylko zwyciężonych, ale i zwyciężskich sprawiło, że szczególnie bezwzględnie traktowano sprawy zobowiązań. Dosłownie nikt nie był zadowolony z warunków pokoju.

Z niezadowolenia i niezgody w obozie zwycięzców owoce zbierali jedynie Niemcy. Gdy Amerykanie i Anglicy przedwcześnie wycofali swe wojska okupacyjne z Nadrenii, Francja chcąc nie chcąc musiała również opuścić swoją strefę okupacyjną i pozbawić się jedynej gwarancji wobec Niemiec. Wtedy Niemcy nie usiłowali już nawet zachowywać pozorów. Gdy do władzy doszedł Hitler, Traktat Wersalski stał się już jeno „świńskim papierem”. Hitler drwił sobie z wszystkich i z wszystkiego, widząc niezgodę w świecie i ugodość zwłaszcza Anglii. Nie zawahał się w końcu sprokować wojny i sięgnąć po panowanie nad Europą.

Olbrzymiego wysiłku potrzeba było, aby pokonać potęgę niemiecką i fanatyzm hitlerowski. Kto po smutnych doświadczeniach z narodem niemieckim nadal wierzy w szczerść ich nawrócenia i bierze na serio ich rzekome wkroczenie na uczciwą drogę demokracji, jest albo ślepcem, albo rekordowym optymistą. Kto zaś myśli zaangażować ich do swojej roboty, prędzej czy później grubo się na nich zawiedzie!

## Od wczoraj

wyłożone są spisy wyborcze

**Członkowie Stowarzyszenia Pracy nie zwlekają ze sprawdzeniem czy ich nazwiska figurują na listach, ani chwili.**

Idź natychmiast do swojej Obwodowej Komisji Wyborczej i sprawdź czy Twoje nazwisko figuruje na liście



List z Londynu

# Londyńskie osobliwości

LONDYN, w grudniu.

W ubiegłym tygodniu parlament brytyjski obradował nad zagadnieniami turystyki. Radzono nad tym, w jaki sposób przynęcić jak najwięcej cudzoziemców do zwiedzenia osobliwości londyńskich.

Osobliwości londyńskie! Należy do nich przede wszystkim — mgła londyńska, mgła tak gęsta i nieznośna, że wciśnięta nawet przez zamknięte okna do wnętrza sali posiedzeń parlamentu brytyjskiego, tak, że postawie nie widzą się nawzajem. Wszelki ruch kofowy odbywa się „krokiem”, przed każdym autobusem kroczy konduktor, pilnujący, czy droga jest wolna, przechodząc nie może znaleźć drzwi swego domu.

A kiedy się w swym domu znajdzie, nie wita go również ciepło i jasne pomieszczenie. Ograniczenia w węglu i prądzie sprawiły, że wnętrza domów nie są przytulne. Anglik więc przyciska się jak najbliższej kominka, zatapiając się w gazecie, z której dowiaduje się o coraz to nowych ograniczeniach żywnościowych i o sytuacji międzynarodowej.

Jedną z osobliwości Londynu jest Tower, w którym w ubiegłym tygodniu dokonano włamania. Tower jest to cytadela w dzielnicy starego miasta, na północnym brzegu Tamizy, najstarsza budowla angielskiej stolicy, zbudowana przez Wilhelma Zwycięzcę w r. 1078. Do r. 1509 był Tower siedzibą królewską, potem wzięciem dla przeciwników politycznych. Dzisiaj w Anglii nie ma więźniów politycznych, a przywódca opozycji pobiera pensję ministerialną. Obecnie w Tower jest zbrojownia i arsenał. Dokonano tam już raz włamania, kilka wieków temu. Zabrano wówczas drogocenne klejnoty koronne. W ubiegłym tygodniu włamano się do... kantyny wartowników, kradnąc papierosy. Zmieniają się czasy, zmieniają się ludzie...

Londyńskie osobliwości! W zeszłym tygodniu angielskie radio BBC było przedmiotem interpeacji w Izbie Gmin. Zarzucano współpracownikom BBC pobieranie łapówek za protekcję w uzyskaniu możliwości występowania przed mikrofonami BBC. Zarzucano speakerom pobieranie jedwabnych pończoch, a nawet futer... Najciekawszym jednak zarzutem było to, że BBC podają wynik meczu piłki nożnej dopiero o godzinie 6-tej, kiedy można go było

podać czekającym z trwogą i napięciem milionowych rzesz miłośników tego sportu — już o godzinę wcześniej...

Najwięcej zmienną jednak osobliwością Londynu są długie ogonki przed każdym urzędem aprowizacyjnym, w których Angielki i Anglicy w zimie i mgłę czekają na zezwolenie wysyłki paczek... do Niemiec i Austrii. W ubiegłym tygodniu dowiem minister wyżywienia zniósł zakaz wysyłki artykułów spożywczych poza granice Anglii odnośnie Niemiec i Austrii. Uczynił to na skutek

Z cyklu: Nasze wywiady

## Rozmawiamy z portierem uniwersytetu

Toruń, w grudniu

Mówiąc o uniwersytecie, myślimy przede wszystkim o gmachu i pracowniach, o profesorach i studiującej młodzieży. Rzadko natomiast z pojęciem uniwersytetu kojarzymy zespół ludzi pozornie luźniej z nim związanych, zespół, który jednak ważną dla instytucji gra rolę. Ten zespół — to pracownicy fizyczni, funkcjonariusze uniwersyteccy, ludzie, których obowiązkiem jest dbanie o ład, punktualność, czystość i szereg innych momentów, bez których wyższa uczelnia nie byłaby wzorową, sprawnie funkcjonującą instytucją naukową.

Ludzie ci ściśle związani z życiem uczelni, oddani są uniwersytetowi często całą duszą, posiadają jednak również i... swoje życie i kłopoty osobiste.

Rozmawiamy z jednym z portierów najmłodszej polskiej uczelni akademickiej.

P. Bolesław Kizuk, jest z zawodu szewcem, ma lat 38 i pochodzi z Wilna. Jest więc repatriantem i jako taki żyje w warunkach z pewnością nie najlepszych, tym bardziej, że prawdopodobnie i jego zarobki są nieduże.

P. Kizuk, pracując na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, nie po raz pierwszy zetknął się z pracą funkcjonariusza wyższej uczelni. Już w Wilnie na uniwersytecie Stefana Batorego pracował

wpływających do niego próśb po kilka tysięcy dziennie... o możliwość ulżenia dołi Niemcom i Austriakom... Nastrój miłosierdzia podniósł jeszcze list pewnego Anglika, wydrukowany w niedzielnym „Observer”. Anglik ten znajdował się 4 lata w niewoli w Austrii i podczas niewoli, jak i ucieczki, on i jego towarzysze spotkali się wszędzie z pomocą Austriaków, udzielaną im z narażeniem życia. Anglicy więc winni odwdziżyć się im za to i być jeniec angielski wyraził gotowość podania adresów Austriaków, którym poleca wysłać paczki żywnościowe...

Obawiam się, że ta osobliwość angielska wyćmię mi z oczu tży wzruszenia i dlatego kończę na dziś mój tygodniowy list z Londynu.

Stenis.

## UWAGA

DO WSZYSTKICH ODDZIAŁÓW, PODODZIAŁÓW I AGENTUR „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO”  
Zawiadamiamy, że zgłoszenia o zwiększeniu nakładu numeru świątecznego „Ilustrowanego Kuriera Polskiego” przyjmuje Administracja IKP w Bydgoszczy, ul. Marsz. Focha 20 najpóźniej do piątku dnia 20 bm. włącznie.

## ZSRR pomaga Bułgarii Przed podpisaniem umowy handlowej

SOFIA (PAP). W najbliższej przyszłości oczekiwane jest podpisanie umowy handlowej pomiędzy Zw. Radzieckim a Bułgarią. Na mocy tej umowy Związek Radziecki dostarczy wyposażenie dla przemysłu chemicznego i pomoże przy budowie fabryki nawozów sztucznych i fosfatów.

## Oświadczenie kard. Griffina

LONDYN (PAP). W związku z uchwałą Generalnego Zgromadzenia w sprawie wycofania przedstawicieli dyplomatycznych Narodów Zjednoczonych z Hiszpanii wystąpił w Londynie katolicki kardynał Griffin, który skrytykował w ostrych słowach decyzję Generalnego Zgromadzenia. Kardynał poświęcił również wiele ciepłych słów PSL.

godzin na dobę. Wymaga ona jednak czujności i opanowania nerwów. Jest to przecież uczelnia nowa. Z czasem jednak stosunki ułożą się. Poprawi się też i moja oraz moich kolegów sytuacja materialna. Przez wojnę poniosłem straty niemałe. Niczego jednak, co straciłem — nie żałuję, gdyż mam nadzieję, że w niedługim czasie, gdy tylko poprawi się ogólna sytuacja gospodarcza, będę mógł stracone dobra zastąpić nowymi. W tej chwili cieszę się, że dzięki troskliwości władz przełożonych, zapewniony mam opał na okres zimowy. Z odzieżą jest nie najlepiej, ale i tutaj — sądzę — doczekam się poprawy.

Ozwał się dzwonek. Młodzież akademicka wybiegła na korytarz. Serdeczny uścisk dłoni kończy naszą rozmowę.

R. Florczyk

Co piszą inni?



W Polsce dużo się mówi o „dawnych dobrych czasach”. W „Robotniku” zasłużona działaczka społeczna i wybitna socjalistka polska Dorota Kluszyńska swój artykuł na ten temat kończy następująco:

„Cały świat przeżywa okres przemowy, z brakami odzieżowymi konsumpcyjnymi, mieszkaniowymi. Nawet bogata Ameryka cierpi na brak mieszkań. W Anglii bezdomni urządzali najścia na magnackie mieszkania, a byli to zdemobilizowani żołnierze.

„Uplętnęło dopiero osiemnaście miesięcy od zakończenia działań wojennych, wypędzenia okupanta, po sześciolatniej rabunkowej gospodarce. Nawet nieprzychylni, ustosunkowani goście zagraniczni, stwierdzają, że Polska się odbudowuje, załadnia Ziemia Zachodnie, wykazuje dużo energii, entuzjazmu, mimo codziennej troski. Rozmowy o „dawnych dobrych czasach” zostawij należy kumoszkom i panusiom. To dla nich temat odpowiedni”.

## KUŹNICA

Jaka jest przyczyna głodu w strefie angielskiej? Pisze na ten temat „Kuźnica”:

„Rzecz zwracającą powszechną uwagę jest fakt, że położenie takie nastąpiło zaledwie w kilka miesięcy po żniwach i wytłumaczone być może jedynie złośliwym sabotażem ze strony rolników.

Jak pisze „Neues Deutschland”, główną przyczyną zła, a co zatem idzie i głodu w strefie brytyjskiej, jest pozostawienie aparatu administracyjnego w rękach faszystów, którzy uczynili wszystko, aby sprzeciwić się reformie rolnej i demokracji wsi. Jako dowód przytacza „Neues Deutschland” fakt, że w strefie wschodniej Niemiec, gdzie reforma rolna została przeprowadzona w sposób radykalny, a panoszących się junkrów usunięto z ziemi ludność głodu nie zaznała. Natomiast w strefie brytyjskiej, gdzie schroniło się wielu b. hitlerowców i ziemian niemieckich, warunki pod względem wyżywienia są najgorsze”.

Eugeniusz Szermentowski

50

# Fike

Powieść z czasów Katarzyny Wielkiej

Katarzyna wdycha. Przemyka oczy. Nie puszcza, nie puszcza... Czy na to zresztą tyle przecierpiała, na to tyle poniosła wyrzeczeń, żeby to wszystko przekreślić, żeby umknąć dalszym trudnościom, wrócić do Szczecina i wieść życie przykładnej, niemieckiej mieszczanki... A jeżeli zwycięży Piotr?... Żegnaj wtedy młodości, żegnaj radości, żegnajcie przyjaciele. Wzdrygnęła się, gdyż zdawało jej się, że poczuła na karku dotknięcie zimnych nożyc... Jeden, drugi zgrzyt i jak krucze pióra sypią się na ziemię jej włosy. Słyszy chór czarnych mniszek, posępną kantatą witających nową siostrę...

Nie, nie, nie! Po trzykroć nie!... Wszystko, tylko nie klasztor... Klasztor to sarkofag żywych. Ona chce żyć... Och, żyć, ale nie w tej atmosferze nienawiści, niepewności, strachu... Więc co robić?... Odpycha zjawy, całą siłą woli pragnie skupić myśl. Ledwo jednak przymknie oczy, jawią się, leżą z mózgowych szczelin widma, jak niesforne, wstrętne robactwo, korzystające z mroku. Robią grymasy, jak Aleksander Szuwałow, trzęsą się im szczęki, jak u jakąs Ilii Szuwałowa, to znowu krogulczym nosem i garbem na plecach przypominają księżną Bironównę kurlandzką. Jak łagodne, jak bezpieczne wobec tych zjaw były szczecińskie pomniki bóstw i bohaterów!...

Ktoś stukła? O tej porze, w nocy... Ależ tak, stukanie się powtarza.

— Proszę — mówi Katarzyna w pół sennie i zaraz przymyka oczy. Bo oto w blasku półotwartych drzwi jawi się jej jedna z tych maskar, które spać nie dają.

— Z rozkazu Jej Imperatorskiej Mości — słyszy głos Aleksandra Szuwałowa i otwiera oczy. Nie, to już rzeczywistość! — Cesarzowa natychmiast chce widzieć Waszą Cesarską Wysokość.

— Dobrze. Zaraz się ubiorę... Proszę mi przysłać Tanię ze świecami... Która godzina, hrabio?

— Wpół do drugiej.

— Dziękuję. Proszę na mnie zaczekać obok...

Kiedy w kwadrans potem podążali długim korytarzem, koło galerii otworzyły się drzwi od apartamentów wielkiego księcia. Piotr, nie oglądając się, szedł przed nimi w tę samą stronę.

Katarzyna nie widziała go od owej sceny z teatrem. Nie raczył dowiadywać się o jej zdrowie, kiedy była prawie umierająca i kiedy wzywała kapłana. Potem jej donieśli, że tej nocy Piotr przysięgał Elżbiecie Woroncow, że w razie śmierci żony, ożeni się z nią niezwłocznie. Jej choroba dla nich była radością, jej wyzdrowienie — rozczarowaniem.

Szuwałow kazał czekać w błękitnym buduarze imperatorowej, gdzie już siedział Piotr. Nawet nie wstał z krzesła na jej widok. Po paru chwilach wezwano ich oboje do sypialni carowej.

Cesarzowa siedziała przed gotowalnią, ubrana w białe barani kożuszek. Przed lustrem na półkach stały kryształowe flakony różnej barwy i różnej zawartości oraz złote przybory toaletowe. Na ścianach ciemne obrazy religijnej treści, w rogu złożona ikona. W drugim rogu, między oknem i drzwiami, zajmowało miejsce wielkie łóżko Elżbiety, otoczone czterema kijami, na których spoczywał błękitny, złotem wyszywany baldachim, opatrzony złotymi sznurami do opuszczania, względnie do podnoszenia firanek. Teraz firanki były zapuszczone i Katarzyna odniosła wrażenie, że ktoś się z nimi ukrywa. Przewrażliwiona jestem — przemknęło jej przez myśl — wszędzie wężę podstęp, niebezpieczeństwo. Podniosła wzrok na Elżbietę. Carowa patrzyła na nią w skupieniu. W oczach jej nie było gniewu, wizerła z nich ciekawość badawcza i nieufna. Nie wyzerzy mi, pomyślała Katarzyna, i zrobiło jej się żal tej starzejącej się kobiety, mającej taki ogrom władzy w rękach i jednocześnie tak bezradnej... Czy jej życie nie było podobne do mojego? Młodość miała za trutą strachem, a kiedy dosięgła tej wymarzonej potęgi, wtedy okazało się, że jest tak samo bezradna jak wprzódy. I czegoż zdołała dokazać podczas tych kilkunastu lat panowania?... Utworzyła uniwersytet w Moskwie, dobrze, to już było by wiele. dbała o szkolnictwo, dobrze, zakładać kazała szkoły ogólnokształcące i specjalne, dobrze... W dziedzinie gospodarczej za-

łożyła banki, udzielając ziemianstwu i kupiectwu taniego, 6%-go kredytu. I to dobrze. Ale już to samo rozwielenione ziemianstwo, bogacący się z roku na rok przemysłowcy i kupcy, udaremniłi jakiegokolwiek reformy agrarne. Kulikudziesięcio milionowa masa ludu rosyjskiego tkwiła w nędzy, w głodzie, w ciemności. Dla tej masy już nic zrobić nie mogła, gdyż musiała strzec przywilejów bojarów. Bojarzy to była gwardia. Gwardia to było wojsko. A wojsko to był tron carów. Nie mogła przecież podpiłowywać galerii na której siedziała. Z biegiem lat zapal minął. Zaniechano wszelkich reform. Władza przeszła w ręce senatu, który łączył funkcje ustawodawcze i wykonawcze zarazem. Nowe ustawy wydawano tylko w miarę ich niezbędnej konieczności, w miarę i powoli. Rządy znuziły Elżbietę, która rozleniwiła się i zubożniała na wszystko. Może przyczyniła się do tego jej uporczywa a nieznaną choroba. Może zbyt wcześnie poczuła Elżbieta smak goryczy zawiedzonego życia. Czy była szczęśliwa? Nigdy w jej oczach nie dostrzegła Katarzyna blasku radości życia. Nigdy. Los nie dał jej znać szczęścia rodzinnego. Kiedy była młoda, nie pozwolono jej też uczuć szczęścia macierzyństwa. A kiedy znowu sama mogła — zdawało by się — o sobie zdecydować, to okazało się, że nie wolno jej nazwać publicznie mężem tego kogo pokochała. Czy mogła się czuć szczęśliwa?... Ale czemu unieszczęśliwia innych? I cóż z tego, że nie podpisała — jak przysięga — ani jednego wyroku śmierci. Inaczej zato gubi ludzi... Czemu zabrała mi dzieci? Czy sublimuje w ten sposób własny zawiedziony instynkt macierzyński, czy po prostu traktuje moje dzieci jako zakładników?... Któż to może wiedzieć...

Czemu jej się żal zrobiło Katarzynie? Cudze nieszczęście mierzymy zawsze własnym. Tylko własny ból pozwala nam odczuć ból innych. W oczach Katarzyny pokazały się łzy. Podbiegła do Elżbiety i u nóg jej upadła na kolana. Głuchy płacz wstrząsał jej ramionami.

— Pozwól mi wyjechać... wyjechać... — mówiła szeptem, mając twarz schowaną w jej sukniach. — Nie mogę już dłużej... sił mi brak...

(Dalszy ciąg nastąpi)



# ŻYCIE GOSPODARCZE

## Sytuacja w przemyśle ludowym

Wojew. białostockie największym ośrodkiem — Ceramika kaszubska idzie na eksport

Wytwórczość polskiego przemysłu ludowego znana była powszechnie nie tylko u nas w kraju. Znalazła ona uznanie również w wielu krajach europejskich, czego przykładem może być m. in. fakt, że ceramikę kaszubską Netzla znaleźć było można na dworze królewskim w Londynie. Po wojnie, mimo poniesionych strat materialowych i mimo odpadnięcia szeregu ośrodków produkcji znajdujących się na odstąpionych terenach wschodnich, przemysł ludowy odradza się, a jego produkcja w coraz większych ilościach pojawia się na rynku.

Najwięcej drobnych warsztatów tkackich przemysłu ludowego znajduje się w województwie białostockim (Lipniki, Myszyniec), na Kurpiach aż do Węgrowa włącznie. Obok warsztatów starych powstają również nowe, zakładane przez repatriantów ze wschodu.

Powołana przez Ministerstwo Przemysłu Centrala Gospodarcza rozpoczęła w celu zachęcenia wsi do produkcji, skup produkcji drobnych warsztatów tkackich. Istnieją również projekty zorganizowania, w celu pomocy wytwórczości włókienniczej, fabrycznej i sprzedaży barwników, co ma wielkie znaczenie dla wzmożenia tkactwa. Odbyło się już szereg konferencji na temat organizacji skupu i eksportu produkcji bardziej wartościowej. Ministerstwa: Kultury i Sztuki, Rolnictwa, Przemysłu i Leśnictwa, zainteresowały się odbudową ludowego przemysłu tkackiego. Powstał szereg spółdzielni jak „Przemysł Ludowy Białostocki” w Białymstoku, „Podlaska Spółdzielnia Pracy, Sztuki i Przemysłu Ludowego” w Węgrowie, „Spółdzielnia Przemysłu Ludowego” w Łodzi, Poznanju i w Szczecinie, „Centrala Handlowa Przemysłu Ludowego i Chałupniczego” w Kielecach itp.

Słynna wytwórnia ceramiczna Netzla pod Kartuzami jest już czynna i produkuje już na eksport do Szwecji. Iża, drugi ośrodek ceramiczny również jest już czynny. Produkcja artystyczna Iży walczy z wielkimi trudnościami na skutek wymordowania przez Niemców najzdolniejszych fachowców. Bolimów również wznowił produkcję. Ministerstwo Kultury i Sztuki udziela ośrodkom tym fachowej pomocy. Wszystkie te pracownie produkują ceramikę dekoracyjną (wazy, lichterze, miseczki, figurki, kapliczki itp.). Poza tym istnieje w poszczególnych okręgach duża ilość drobnych warsztatów, w których wytwarza się garnki, miski i inne naczynia do potrzeby wsi i miast.

Pamiętkarstwo reprezentuje obecnie tak, jak i przed wojną Zakopane i okolice. Koszykarstwo rozwinęło się najbardziej w Małopolsce, która produkowała dawniej duże ilości na eksport. Wyroby koszykarskie ukazują się już na rynku, a nawet czynione są próby eksportu.

Pod opieką Centrali Gospodarczej wznowiło wytwórczość koronkarstwo

śląskie (Istebna, Wisła, Koniaków). Istnieją wsie, które liczą po kilkaset koronczarek. Przygotowują się także do kampanii Kurpie (spółdzielnia koronczarek w pow. pułuskim). Na skutek dużego zapotrzebowania na nici do haftów i koronek, Mjn. Żegluga i Handlu Zagr., zabezpieczyło dostawę tych nici w ramach umowy handlowej polsko-francuskiej.

Bardzo rozpowszechnione na Kurpiach hafciarstwo wyróżnia się przez swą oryginalność. Wytwórnia wysoko gatunkowych tkanin wełnianych dekoracyjnych w Janowie koło Sokółki jest subsydiowana przez Min. Kultury i Sztuki. Wytwórnia ta zaprezentowała swoją produkcję na wystawie w Kopenhadze.

Na Ziemiach Odzyskanych rozpowszechnione jest również bardzo tkactwo ludowe, koronkarstwo i hafciarstwo, przejawiające się w charakterystycznych strojach ludowych. Repatrianci z ziem wschodnich wnoszą tam nowe swoje motywy, które ujawniają się niewątpliwie w przyszłości. Na Ziemiach Odzyskanych spotyka się dawnych pracowników z wytwórni kilimów w Glinianach oraz ceramików z Huculszczyzny. Repatrianci, specjaliści w uprawie lnu wznawiają produkcję lnianą przedewszystkim na Pomorzu Wschodnim.

## Projekt reformy podatkowej

Przewiduje się m. in. rozróżnienie w polityce podatkowej trzech sektorów gospodarczych

W opracowaniu znajduje się obecnie projekt reformy podatkowej. Projekt ten opiera się na następujących zasadach:

- Rozdział źródeł dochodu między państwem a samorządem;
- Zasadnicza przebudowa podatku gruntowego na zupełnie nowych podstawach;
- Zrózniczkowanie stawek podatku od lokali;
- Zniesienie dodatków do podatków;
- Rozróżnianie w polityce podatkowej trzech sektorów gospodarczych; Rozbudowanie ulg socjalnych;

Zwrócenie uwagi na powszechność podatkową ze specjalnym uwzględnieniem dyscypliny podatkowej;

Odmienne ustosunkowanie się do zagadnienia scalonych podatków, które przedtem dotyczyły wszystkich faz obrotu, a obecnie zaś odnosi się będą tylko do obrotów na od cinku państwowym;

Właściwa systematyka i uproszczenie przepisów podatkowych;

Zasadnicza zmiana stosunku władz skarbowych do podatnika, wyrażająca się w tym, że w odróżnieniu do przedwojennych przepisów, ciężar dochodów spoczywa na podatniku. Uchylenie się od tego obowiązku narząda podatnika na zwiększone stawki podatkowe i na ustalenie wysokości podatku bez jego współdziałania;

Powszechny obowiązek prowadzenia ksiąg handlowych bądź uproszczonych, bądź podatkowych.

## „Tygodnik Gospodarczy”

Ukazał się Nr 50 „Tygodnika Gospodarczego”, wydawnictwa Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu. W numerze tym znajdujemy m. in. wyjaśnienia do dekretu o Daninie Narodowej, oraz rozporządzenie o księgach handlowych uproszczonych i podatkowych.

W Bydgoszczy pismo to do nabycia jest w księgarni N. Gieryna, ul. Jagiellońska 2.

## Układ handlowy między Polską a Islandią

Dnia 11 grudnia br. podpisany został w Warszawie układ handlowy i płatniczy między Polską a Islandią. W myśl tego układu Polska ma dostarczyć Islandii w ciągu przyszłego roku 50 tys. ton węgla, w zamian za co otrzymała wełnę i skóry surowe. Układ został zawarty na jeden rok z prawem automatycznego przedłużenia na rok 1948. Ma on charakter clearingowo-kredytowy, przy czym kredyt islandzki wyniesie około 40 proc. polskich dostaw i zostanie pokryty naszym węgłem.

## Władze Związku Izb Rzemieślniczych

Minister Przemysłu powołał do życia tymczasowe władze Zw. Izb Rzemieślniczych. W skład zarządu Związku weszli pp.: J. Sadłowski jako prezes, W. Fiołka i H. Leman jako wiceprezesi oraz Kalinowski, Chmielewski, Gawłowski, Juszcak i Sobczak, jako członkowie zarządu.

## Uruchomienie fabryki kalafonii i terpentyny

W Rudniku nad Sanem uruchomiona została fabryka chemicznych przetworów drzewnych „Jarot”. Fabryka podlega Dyrekcji Przemysłu Miejscowego w Rzeszowie. Produkuje ona miesięcznie 100 ton kalafonii i 30 ton terpentyny. Cena kalafonii skalkulowana jest na 110 zł za 1 kg, cena terpentyny na 165 zł za 1 kg i.

## Lasy w Polsce

Powierzchnia lasów w Polsce łącznie z Ziemią Odzyskaną wynosi 6.340.000 ha, w tym na ziemiach dawnych 3.590.000 ha (56,6 proc.) a na Ziemiach Odzyskanych 2.750.000 ha (43,4 proc.). Lesistość kraju wzrosła z 18,6 proc. w roku 1939 do około 20 proc. obecnie. Najbardziej lesiste spośród województw jest wojew. poznańskie, najmniej białostockie. Na jednego mieszkańca Polski przypada 0,27 ha powierzchni leśnej.

## Targi Katowickie w przyszłym roku

W Katowicach powstał komitet organizacyjny, którego zadaniem jest utworzenie towarzystwa pn. „Śląsko-Dąbrowskie Targi i Wystawy”. Celem towarzystwa jest wznowienie Targów Katowickich oraz urządzenie wystaw i imprez, obrazujących potencjał gospodarczy wojew. śląsko-dąbrowskiego. Pierwsze targi przewidziane są na czerwiec 1947 r.

Towarzystwo organizować będzie również jarmark w Opolu, przewidziane dla propagowania wytwórczości rolnej.

## Rozporządzenie o prowadzeniu księgowości

Obowiązujący od 1 lipca br. dekret o postępowaniu podatkowym wprowadza m. in. dwie nowe zasady. Mianowicie podatnik, a nie władza skarbowa ma obowiązek przeprowadzić dowód na okoliczność określenia podstawy opodatkowania. Dekret przewiduje również powszechny obowiązek prowadzenia księgowości, rozróżniając trzy rodzaje ksiąg, handlowe, uproszczone i podatkowe.

Z dniem 1 stycznia 1947 r. wchodzi w życie rozporządzenie ministra Skarbu określające niektóre zasady i sposoby prowadzenia ksiąg handlowych, jak i całości przepisów w zakresie prowadzenia ksiąg uproszczonych i podatkowych.

W przepisach dotyczących ksiąg handlowych rozporządzenie normuje m. in. sposób udokumentowania spisu inwentarza, sposób dokonywania prawidłowych odpisów na amortyzację, nakłada obowiązek prowadzenia kontroli ilościowej towaru oraz porusza zagadnienie dowodów wewnętrznych.

Księgi uproszczone wprowadzone zostały dla tych grup podatników, którzy prowadzą przedsiębiorstwa zarobkowe w średnich rozmiarach. Zostały one pomyślane w taki sposób, że prowadzenie ich osobiście przez podatnika nie powinno nasuwać mu większych trudności, a uciekanie się do pomocy fachowych księgowych staje się zbędną. Rozporządzenie zawiera szczegółową instrukcję prowadzenia tych ksiąg. Istotną ulgą jest zwolnienie z obowiązku prowadzenia kontroli ilościowej towarów, surowców i półfabrykatów oraz materiałów pomocniczych. Do prowadzenia ksiąg uproszczonych obowiązani są podatnicy nie mający obowiązku prowadzenia ksiąg handlowych, jeżeli:

- a) prowadzą wymienione w rozporządzeniu przedsiębiorstwa bez względu na wysokość obrotów i b) w zależności od wysokości obrotu, w przedsiębiorstwach o charakterze wyłącznie usługowym więcej niż 1 mil. zł, a w pozostałych przedsiębiorstwach więcej niż 2,5 mil. zł.

Trzecim typem ksiąg są księgi podatkowe, instytucja zupełnie nowa w stosunkach polskich. Polegają one na prostym notowaniu zjawisk gospodarczych interesujących władze podatkowe przy ustalaniu podstaw wymiaru podatku obrotowego.

Do prowadzenia ksiąg podatkowych obowiązani są płatnicy podatku obrotowego, którzy nie prowadzą ani ksiąg handlowych, ani ksiąg uproszczonych. Również przedstawiciele wolnych zawodów obowiązani są prowadzić księgi podatkowe wg specjalnego wzoru. Ten sam obowiązek rozciąga się i na płatników podatku dochodowego, pobierających dochody z budynków, których ilość izb mieszkalnych przekracza 20 lub izb użytkowanych na zakłady handlowe 5, a które położone są w miastach liczących powyżej 5 tys. mieszkańców i będących siedzibą urzędów skarbowych.

Rozporządzenie ustala pięć wzorów ksiąg podatkowych. Wątpliwości co do tego które z nich należy prowadzić, rozstrzyga właściwy urząd skarbowy. Zwolnienia od prowadzenia ksiąg nastąpić mogą jedynie w wyjątkowych wypadkach.

Na dzień 1 stycznia 1947 r. tj. na dzień założenia ksiąg uproszczonych należy sporządzić inwentarz. Również na ten termin jako na dzień zaprowadzenia ksiąg podatkowych, powinien być sporządzony remanent towarów. Te podstawowe czynności stanowiące o prawidłowości ksiąg poddane zostaną w miesiącu styczniu szczegółowej kontroli władz podatkowych. W przypadku prowadzenia ksiąg w sposób nieprawidłowy tracą one moc dowodu, a władze skarbowe ustalają podstawę opodatkowania w drodze oszacowania. Ponadto w przypadku tym ulega podwyżce o 50 proc. stawka podatku obrotowego, zgodnie z przepisem art. 17 dekretu o podatku obrotowym (Dz. U. R. P. nr 3 poz. 23 z r. 46).

## Reforma ubezpieczeń rzeczowych

Państw. Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych jedynym zakładem ubezpieczeniowym w Polsce

Jak donosi Dziennik Gospodarczy Rada Ministrów przyjęła projekty dwóch nowych dekretów: o uregulowaniu ubezpieczeń rzeczowych i osobowych oraz o Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych. Dekrety regulują ubezpieczenia ogniowe, gradowe, kradzieżowe i transportowe.

W myśl ustaw dotychczasowych prywatne zakłady ubezpieczeń: krajowe i zagraniczne, utraciły prawo do wykonywania dalszej

działalności ubezpieczeniowej. Ze zwolnienie na dalszą działalność otrzymuje jedynie Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, którego zasięg terytorialny rozszerza się na całe państwo. Jako jedyny zakład reasekuracyjny dopuszczone zostaje do dalszej działalności towarzystwo reasekuracyjne „Warta” s. a., w Warszawie. Przymus ubezpieczenia od ognia budowli rozciągnięty zostaje na terytorium całego państwa.

## Narodowy plan gospodarczy (7)

## Przemysł metalowy

Produkcja urządzeń fabrycznych i komunikacyjnych, maszyn i narzędzi rolniczych, maszyn budowl. każdego zresztą niemal przedmiotu codziennego użytku opiera się zasadniczo na wytwórczości przemysłu metalowego, który w ogólnym rozwoju gospodarczym państwa odgrywa podstawową rolę. To też trzyletni plan odbudowy poświęca wiele uwagi jak najszybszemu rozwojowi tego przemysłu. Wartość produkcji metalurgicznej w 1949 r. przewidziana jest na 1.259 mil. zł przedwojennych. Oznacza to osiągnięcie prawie dwa razy większej produkcji, niż przed wojną.

I tak w r. 1949 planuje się budowę 300 parowozów normalnotorowych wobec 157 w roku bieżącym i zaledwie 28 w r. 1938. 14.800 wagonów towarowych ma opuścić fabryki w r. 1949 wobec 7 074 w roku bieżącym i 569 w r. 1938. Produkcja samochodów ciężarowych, których nie wyrobiliśmy wcale, w 1949 przewidziana jest na 3000 sztuk. Motocykli wyprodukowaliśmy w 1938 r. 800 szt., w 1949 wyprodukujemy ich 6000. Produkcja rowerów

zwiększy się przeszło 2,5 raza w stosunku do roku 1938, fabryki nasze wypuszczą ich w 1949 r. 100.000 szt. Niezwykle ważne dla rozwoju najróżnorodniejszych gałęzi przemysłu są obrabiarki do metali i drzewa. W r. 1938 wyprodukowaliśmy ich 4.536, w roku bież. zaledwie 1.744, ale już w r. 1947 wyprodukujemy ich ponad 4.000, a w r. 1949 6.550 obrabiarek, tj. o połowę więcej niż przed wojną.

Produkcja maszyn i narzędzi rolniczych, której wartość wyniosła w 1938 r. 18.000.000 zł przedwojennych, została wyrówna w roku bieżącym, w 1949 zaś wartość tej produkcji wyniesie 50 813.000 zł przedwojennych. Wyprodukujemy mianowicie m. in. około 40 000 kjeratów, ponad 42.000 młoczek, 284.000 pługów i 700 000 bron. Zupełnie nowa produkcja ciągników wyniesie w r. 1949 2000 sztuk.

W czasie wojny przemysł fabrykowy poniósł wielkie straty. Fabryki zostały zniszczone przez Niemców, masz. wywiezione lub zdemontowane. To też przewidziana planem odbudowa i zaprojektowana już częściowo

wzrost budowa przemysłu metalowego wymagać będzie wielkich inwestycji. Dla wykonania planu musimy m. in. zakończyć rekonstrukcję wrocławskiej fabryki wagonów, Zakładów Zaodrzańskich, sanockiej fabryki wagonów, fabryki „Parowóz” w Warszawie. Będziemy musieli urządzić fabrykę obrabiarek dla obróbki drzewa w Gdańsku (daw. Thumcke), fabrykę ciężkich obrabiarek w Raciborzu (daw. Heigenscheid), taką samą fabrykę we Wrocławiu (daw. Waken) oraz centralną fabrykę narzędziowego przemysłu metalowego w Starachowicach. Dla uruchomienia produkcji samochodów będziemy musieli urządzić wielką fabrykę samochodów ciężarowych, dla produkcji zaś traktorów zakończyć rekonstrukcję fabryki „Ursus”.

W zakresie budowy nowych fabryk. projektuje się na okres trzyletni budowę fabryki narzędzi rolniczych w Dobrym Mieście na Mazurach, fabrykę metali kolorowych w Łąbędach, fabrykę aparatury chemicznej w Nysie i fabrykę samochodów ciężarowych w Szczecinie.

Pobieżny nawet rzut oka na te zamierzenia wykazuje, jak wielką rolę w ich zrealizowaniu odgrywać będzie przemysł Ziemi Odzyskanych. I tak np. udział przemysłu metalowego Ziemi Odzyskanych w ogólnej produkcji będzie wynosił 28 proc., a w produkcji wagonów nawet 85 proc.

Pełne uruchomienie tego przemysłu oraz odbudowa przemysłu na ziemiach dawnych wymagać będzie wielkich wkładów pieniężnych. Ogólny koszt inwestycji, przewidziany w trzyletnim planie odbudowy przemysłu metalowego wyniesie ma 6.082.382 tys. zł, prace zaś mające na celu dalszą rozbudowę tego przemysłu, których rozpoczęcie przewiduje się na r. 1949, kosztować będą około 2 miliardów złotych.

Nie wszystko, czego, potrzebowaliśmy do tej odbudowy wyprodukujemy w kraju. Dlatego przewiduje się też import urządzeń specjalnych, obrabiarek narzędzi i łożysk kulkowych. Nie posiadamy też dostatecznej ilości surowców koniecznych dla normalnej produkcji i będziemy importowali miedź, aluminium, nikiel, antymon, chrom, mangan, ołów, cynę i inne. Z drugiej strony jednak przewiduje się również eksport artykułów produkowanych przez przemysł metalowy. Eksport ten nie przekroczy w 1949 r. 4 proc. całej produkcji i obejmie narzędzia precyzyjne, niektóre typy obrabiarek, maszyny włókiennicze, rolnicze, śruby, nity i inne.

Dla wykonania planu konieczne jest znaczne, bo prawie dwukrotne zwiększenie liczby pracowników. Gdy dziś pracuje w Polsce 86 000 metalowców, na r. 1949 przewiduje się zwiększenie tej liczby do 160.000.



# SPORT

## WKS „Lublinianka” prowadzi w drugiej grupie

LUBLIN. Rozegrany mecz pięciarski z cyklu spotkań o drużynowe mistrzostwo bokserskie Polski, między WKS „Lublinianka” i PZL (Rzeszów), zakończył się zwycięstwem „Lublinianki” w stosunku 11:5.

Wyniki walk były nast. w w. muszej Kordas (L) zremisował z Schontagiem (PZL); w w. koguciej Baran (L) wygrał na punkty z Sudo (PZL); w w. piórkowej Choina (L) wygrał z Różyckim (PZL) przez k. o. w trzeciej rundzie;

w w. lekkiej Galowiak (L) zremisował z Sową (PZL); w w. półśredniej Zieliński (L) wygrał z Gacem (PZL); w w. średniej Siemion II (L) zwyciężył na punkty z Bednarczykiem (PZL); w w. półciężkiej Siemion I (L) przegrał przez dyskwalifikację za uderzenie poniżej pasa z Kłaczewskim (PZL); w w. ciężkiej Lisiak (L) wygrał z Kwiatkowskim (PZL) przez poddanie się tego ostatniego w trzeciej rundzie. Sędziował w ringu Kupferstein.

## Mistrzostwa pływackie AZS-ów

We Wrocławiu zakończyły się drugie po wojnie mistrzostwa pływackie AZS-ów. Pierwsze miejsce zajął AZS Kraków — 162 pkt., 2. Łódź — 99 pkt., 3. Wrocław — 68 pkt., 4. Warszawa — 50 pkt., 5. Poznań — 10 pkt. i 6. Lublin — 1 pkt.

## Radom-Warszawa 12:4 w boksie

RADOM. Mecz pięciarski rozegrany między reprezentacją Warszawy i Radomia zakończył się zwycięstwem Radomia w stosunku 12:4. Skład Warszawy był osłabiony brakiem kilku najlepszych zawodników m. in. Kolczyńskiego i Archackiego.

## IKS Wrocław-RZKS „Gwiazda” 13:3

WROCLAW. W sali sportowej Domu Kultury, odbył się mecz pięciarski między mistrzem Dolnego Śląska i debiutującym w ringu — pierwszym żydowskim klubem sportowym „Gwiazda” z Wrocławia. Drużyna żydowska mimo porażki zareprezentowała dobry poziom, mając w swych szeregach znanych bokserów żydowskich: Ankrauta, Jakubowicza, Goldsteina b. mistrza Kazakstanu oraz młodych, zapowiadających się bokserów — Brockiego i Goldmana.

# Z procesu b. prezydenta Słowacji Ks. Tiso „grał komedię”

### i jednocześnie wierzył... w zwycięstwo Hitlera

PRAGA (PAP). W dalszym ciągu procesu, toczącego się od 3 tygodni przed słowackim trybunałem w Bratysławie przeciwko ks. Tiso, tenże katerycznie zaprzecza wszystkim stawianym mu zarzutom i twierdzi, że nie pragnął nigdy dla narodu słowackiego wprowadzenia zasad niemieckiego narodowego socjalizmu. Prawda, że gloryfikował Hitlera i jego dyktatorski ustrój, czynił to jednak tylko w tym celu, aby odwrócić uwagę Niemców od spraw Słowacji. Jakkolwiek wierzył w zwycięstwo Niemiec w ostatniej wojnie, przeciwny był wprowadzeniu w Słowacji wzorów społecznych Rzeszy. Za-

przeceza również, jakoby kiedykolwiek polecał zakładanie na obszarze państwa słowackiego towarzystw słowacko-niemieckich. Sam nie był nigdy członkiem takiego towarzystwa. Na swoje usprawiedliwienie stara się wyjaśnić stosunek Niemców do jego osoby, jako prezydenta państwa. Utrzymuje, że stosunek ten był z początku obojętny, później rzekomo nawet wrogi. Niemcy nie byli z niego zadowoleni, często kierowali skargi do Berlina. W obawie więc o los swego państwa zmuszony był grać komedię, występując jako przyjaciel hitlerowskiej Rzeszy.

## Nowy rekord Europy

TULUZA. Francuska sztafeta pływacka klubu TOEC ustanowiła na miejscowej pływalni nowy rekord Europy w biegu 4x100 m st. dow. osiągając czas 3:58,4. Poprzedni rekord należał do reprezentacyjnej sztafety niemieckiej.

## Belgrad-Paryż 4:2 (3:1)

PARYŻ. W Paryżu został rozegrany mecz piłkarski między reprezentacjami Paryża i Belgradu, zakończony zwycięstwem piłkarzy jugosłowiańskich w stosunku 4:2.

## MISTRZOSTWA BOKSERSKIE CZECHOSŁOWACJI

PRAGA. W ub. sobotę rozpoczęły się w Bratysławie bokserskie

mistrzostwa Czechosłowacji przy udziale 39 zawodników. Słowację reprezentuje 18 bokserów, Morawy — 15, Czechy — 6.

## „SARMACJA” MISTRZEM ZAGŁĘBIA

SOSNOWIEC. Rozegrany w Sosnowcu mecz piłkarski między „Sarmacją” (Będzin) a RKU (Sosnowiec), zakończył się ciężko wywalczonym zwycięstwem drużyny będzińskiej w stosunku 1:0 (0:0). „Sarmacja” zdobyła tytuł jesienno-mistrzostwa Zagłębia Dąbrowskiego.

## SKŁAD ŚLĄSKA NA MECZ W GDYNI

KATOWICE. Kapitan sportowy Śląskiego OZB ustalił następujący skład zespołu śląskiego na spotka-

zjednoczenia Niemiec, niewiadomo jednak, jak ma wyglądać zjednoczenie całych Niemiec i co w tej sprawie osiągnął.

Mówił Schumacher wiele o demokracji życia gospodarczego, nie powiedział jednak, jak ma być ostаточно załatwiona sprawa koncertów. W tej sprawie nie daje Schumacher odpowiedzi, nawet na wyraźne pytania. Nie podaje żadnych terminów rozwiązania koncertów — a przecież czas, aby słowa zastąpiły czynami!

# Po powrocie przywódcy niemieckiej SPD z Londynu Niezadowolenie z Schuhmachera

## Komentarz radia berlińskiego z punktu widzenia „niemieckiego szarego człowieka”

BERLIN (ZAP). Komentator radia berlińskiego omówił z punktu widzenia „niemieckiego szarego człowieka” ostatni pobyt Schuhmachera w Londynie.

Oczekiwaliśmy — mówił komentator — że po powrocie delegacji z Londynu usłyszymy z ust Schuhmachera wyczerpujące sprawozdanie. Sprawozdania tego nie usłyszeliśmy. Wypowiedzi zaś delegacji socjaldemokratów, w Londynie były tego rodzaju, że wywołały protesty w krajach sąsiednich. Naturalnie należy się cieszyć z tego, że niemieckiej delegacji dano możliwość przemawiania w sprawach niemieckich.

Jakie są jednak osiągnięcia tych „przemówień”? W sprawie jeńców nie przywiózł Schuhmacher z Londynu nic nowego. Podobnie nie ma się czym pochwaląc Schuhmacher w sprawach denazyfikacyjnych. Wiadomo, że sprawa ta w strefie brytyjskiej nie stoi najlepiej. Brak też komunikatu co do osiągnięć przywódcy SPD w sprawach gospodarczych, jaki jest

wynik jego pobytu w Londynie, jeśli chodzi o ustrój Niemiec. Wprawdzie Schuhmacher wyraził swoją radość z powodu połączenia stref zachodnich i nazwał je pierwszym krokiem do

# Strachey o sytuacji żywnościowej w Anglii

LONDYN (obsł. wł.). W brytyjskiej Izbie Gmin minister wyżywienia Strachey podał szczegóły o brytyjskiej sytuacji żywnościowej. Według jego relacji zapasy pszenicy i mąki z Ameryki pokryją zapotrzebowanie na miesiąc styczeń; Stany Zjednoczone postawiły do dyspozycji Wielkiej Brytanii 68.000 ton pszenicy, 36.000 ton mąki pszennej i pewną ilość nie-

mielonego ziarna, jęczmienia i owsa, których dostawa nastąpi do końca stycznia 1947.

# Otwarcie odbudowanych mostów przez Wisłę i Bzurę pod Wyszogrodem

WARSZAWA (PAP). Odbyło się uroczyste otwarcie odbudowanych mostów, prowizorycznych przez Wisłę i Bzurę pod Wyszogrodem. Most drogowy przez Wisłę liczy około 1.300 m bieżących i jest najdłuższym mostem w Polsce. Otwarcia mostów dokonał wicemin. komunikacji Balicki.

# Wstrzymanie repatriacji Polaków na prośbę polskiego przedstawiciela w Berlinie

BERLIN (obsł. wł.). Na prośbę polskiego przedstawiciela w komisji repatriacyjnej w Berlinie wstrzymano na okres nieograniczony repatriację Polaków, służących w oddziałach brytyjskich, stacjonowanych w Niemczech. Repatriacja została za-

wieszona aż do utworzenia w Niemczech polskich zespołów repatriacyjnych na wzór polskich biur repatriacyjnych w Anglii. Najprawdopodobniej repatriacja podjęta zostanie w ciągu najbliższych dni.

# USA zabiegają o bazy na Filipinach

NOWY JORK (PAP). Korespondent „New York Times” w Waszyngtonie komunikuje, że Stany Zjednoczone domagają się od rządu filipińskiego udzielenia im 12 pierwszorzędnych baz morskich na Filipinach. Rząd filipiński uważa jednak rzekomo, że pewne szczegóły w projekcie amerykańskim są nie do przyjęcia. W kołach miarodajnych twierdzą, że marynarka amerykańska początkowo interesowała się wyspami wysuniętymi najbardziej na południe od zatoki Leyte do cypla Mindanao i nie zamierza odbudowywać bazy morskiej na Dalekim Wschodzie — Cavite, położonej w zatoce Manila, która jest zbyt płytka i posiada niewielkie znaczenie w o-

becnych warunkach strategicznych. Stany Zjednoczone przede wszystkim pragną baz dla znacznych oddziałów lotniczych, wywiadowczych i bombardujących, a także garnizonów dla wojsk lądowych. Z pewnych źródeł amerykańskich wyrażono przypuszczenie, że umowa zostanie zawarta w ciągu pół roku.

**DO NASZYCH CZYTELNIKÓW**

Celem uniknięcia zwłoki i przerw w otrzymywaniu pisma, należy odnowić prenumeratę na miesiąc **STYCZEŃ 1947** w wysokości zł 90 najpóźniej do dnia 25 grudnia br.

Przy zamówieniach prenumeraty prosimy o dokładne i wyraźne podawanie adresu (nazwisko i imię, miejsce zamieszkania, poczta i województwo), gdyż wszelkie niedokładności tego rodzaju uniemożliwiają urzędowi pocztowemu doręczanie pisma.

Na przekazach należy podać dokładnie, na jaki cel pieniądze zostały przesłane.

**Bydgoskie Zjedn. Przem. Maszyn Roln.**

poszukuje od zaraz na wyjazd do Dobrego Miasta (Maz.)

**3 monterów maszynowych**  
**3 ślusarzy wykwalifikowanych**  
**1 kowala wykwalifikowanego**

Warunki płacy i pracy dobre. Zgłoszenia Wydział Personalny Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 42 m. 5. 763P

**Płaszcz damskie, pelisy**

oraz ubrania i spodnie męskie poleca po przystępnych cenach 7644

**L. DUKAT, Bydgoszcz, Wełniany Rynek 7**  
WYTWÓRNIA KONFEKCYJ u wylotu ul. Długiej

**Na gaśnice**

pianowe, płynowe, proszkowe, hydronetki, oraz ładunki zapasowe

przyjmuje zamówienia:  
**Fabryczna Centrala Zbytu**  
F. 5P  
Łódź, ul. Piotrkowska 41 380P

**Ważne dla Straży Pożarnych**

Dotarcza i przyjmuje zamówienia na sprzęt pożarniczy jak: 2909P

motopompy, gaśnice ładunki do gaśnic, drabiny, pasy bojowe, trojniki itp. Na żądanie cenniki.

**AWARECKI STANISŁAW, Gdynia**  
Śląska 49a. m. 4 — Telefon 211-24

**Świeczki**

choinkowe, zimne ognie, lamelę i bomby

po cenach hurtowych sprzedaje

**REKLAMA**  
ŁÓDŹ 352P  
Piotrkowska nr 46 (w odworzu)  
wysyłamy za zaliczeniem

HURTOWNIA GALANTERYJNO - KOSMETYCZNA

**TADEUSZ FALKOWSKI** S-ko  
Kalisz, Kanonicka 4, tel. 14-81

**GALANTERIA KOSMETYKA**

Prowincja za zaliczeniem 365Z  
dawniej Warszawa Graniczna nr 1

**Poszukujemy reflektanta**

od zaraz, na prowadzenie naszej AGENTURY W BRODNICY

Zgłoszenia należy kierować do **ADMINISTRACJI ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO W BYDGOSZCZY** Marszałka Focha 20

Znany od 1910 r. odświeżacz

**„ORIENTINE”**

przywraca siwym włosom ich naturalny kolor

Wielki wybór 7630

odbiorników radiowych oraz komplety elektryczne wieżeb halonowych

poleca w okresie świątecznym. Przedsiębiorstwo Techniczne Handlowe

**W. GAJDAŃSKA**  
Bydgoszcz, Dworcowa nr 12

**„SPOŁEM”**

Okr. Oddz. Spożywczy — Bydgoszcz, Chodkiewicza 19  
telefon 38-47 182B

poleca w okresie świątecznym

ozdoby choinkowe, ognie zimne, przyprawy do pierników, proszki do pieczenia, cukry waniliowe, wieże drożdże, kawę pal. naturalną, herbate



Kalendarzyk

Czwartek, 19 grudnia
Katolicki: Urbana
Słowiański: Mściwniowa

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami, tel. 24-29)

(a) Zarząd Koła Bydgoszcz Polsk. Zw. b. Więźniów Polit. składa podziękowanie firmie Denderski i Spółka za złożonych 500 zł na Gwiazdkę dla wdów i sierot.

(a) Zarząd Koła Bydgoszcz PZbWP zawiadamia, że uroczystość gwiazdki dla najbiedniejszych podopiecznych (wdów i sierot) oraz chorych więźniów odbędzie się 22 bm. o godz. 16 w lokalu BTW przy ul. Św. Floriana 6. Wejście tylko za okazaniem karty wstępu, które odebrać należy w sekretariacie Zw. codziennie od godz. 10 do 12.

(a) Przebieg uroczystości jubileuszowych dyr. A. Rodziewicza na antenie Rozgłośni Pom. Nagrane na płyty dźwiękowe uroczystości jubileuszowe dyr. A. Rodziewicza odtworzone zostaną w specjalnym na płyty dźwiękowe uroczystości ju- o godz. 19.25 - 19.57.

(a) Kolejowy Klub Wioślarski. Tradycyjny obchód wigilijny odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 17 w Głównej Stołówce Warsztatowej, na który wszystkich członków klubu zaprasza Zarząd.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI BYDGOSKICH

Plenarne Zebranie Zrzeszenia Kupców Samodzielnych. W piątek 20 bm. o godz. 19 w małej sali OKZZ (Toruńska 30) odbędzie się plenarne zebranie Zrzeszenia Kupców Samodzielnych. Jedynym punktem obrad będzie: referat sędziego Hermana na temat: "Świat pracy musi stanąć do walki z spekulacją". Obecność członków obowiązkowa.

Wrocławscy bokserzy w Bydgoszczy

(re) W najbliższą niedzielę, tj. 22 bm. w nowej, obszernej sali sportowej przy ul. Dzwernickiego odbędzie się ciekawe spotkanie bokserkie. Na ringu spotka się "Zjednoczenie" z wicemistrzem Dolnego Śląska - drużyną "Pafawag" z Wrocławia. W dniu 29 bm. reprezentacja Pomorza rozegra mecz bokserki z reprezentacją Śląska.

Zjazd prezesów

Sądów Okręgowych w Toruniu

TORUŃ (Rf). Pod przewodnictwem prezesa Sądu Apelacyjnego w Toruniu p. Balcerzyka odbył się tu zjazd prezesów SO apelacji toruńskiej. Na zjazd przybyli z Min. Spraw. sędziowie: Kapitaniak, Grudziński. Obrady trwały dwa dni. Prezesi SO złożyli szczegółowe sprawozdania z dotychczasowej działalności. Wysłuchano również sprawozdań wizytatorów SO, którzy nakreśliли swoje spostrzeżenia i uwagi.

Referaty nt. obecnego sądownictwa w Polsce wygłosili przedst. Min. Spr. Mówcy w sposób rzeczowy naskizowali zadania Sądów, które wyszły już z zakresu organizacyjnego a weszły obecnie w okres podniesienia poziomu orzecznictwa.

W toku dalszych obrad omawiano szczegółowe bolączki sądownictwa

Piękny obraz pod choinką

(stk) W związku ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia przypominamy mieszkańcom Bydgoszczy, a w szczególności prawdziwym miłośnikom plastyki o naszej wystawie w lokalach IKP przy Pl. Teatralnym (Pod Arkadami), zorganizowanej przez grupę bydgoskich plastyków.

Piękny obraz olejny, akwarela, szkic węglem, czy też dzieło wykonane inną techniką, to trwałe i niezwykle przyjemny upominek. Tym, którzy jeszcze nie zdążyli oglądać dzieł czołowych plastyków Pomorza - radzimy zwiedzić naszą przedświąteczną wystawę. Tam też, na miejscu nabyć można wybrany obraz, zwłaszcza, że ceny są bardzo przystępne.

Wystawa nasza mieści w swych

Walka o zdrowie Narodu przybiera realne kształty

Organizacje ośrodków zdrowia i punktów dojazdowych

BYDGOSZCZ (x). Zdrowotność społeczeństwa polskiego, po 6 letniej okupacji pozostawia dużo do życzenia. Aby w przyspieszonym tempie usunąć zło, aby umożliwić wartościowym jednostkom powrót do szeregów świata pracy - trzeba przede wszystkim stworzyć warunki, które umożliwią chorym szybki powrót do zdrowia.

Każde województwo otrzymało na ten cel specjalne fundusze Ministerstwa Zdrowia. Stwierdzić musimy, że województwo Pomorskie dobrze spełniło w okresie sprawozdawczym swoje zadanie.

Mamy obecnie na terenie całego województwa Pomorskiego 65 Ośrodków Zdrowia i 10 punktów dojazdowych. W każdym ośrodku mieszczą się poradnie: gruźlicza, jaglicza itp. W ośrodkach miejskich, miast wydzielonych i powiatowych zatrudnia się po kilku lekarzy-specjalistów, zaś w miasteczkach i ośrodkach wiejskich, praca spoczywa na barkach jednego lekarza.

Z liczby 75 placówek w r. 1946 powstało około 40 ośrodków i punktów dojazdowych. Przewiduje się otwarcie dalszych dziesięciu, które zamkną listę ośrodków naszego województwa. Zrealizowanie projektu zależne jest tylko od... lekarzy, których niestety na te stanowiska znaleźć nie można. Ponad 2 mil. zł miesięcznie daje obecnie Min. Zdrowia na rozbudowę sieci ośrodków.

Jeżeli chodzi o szpitale to jest ich obecnie w województwie Pomorskim 33 o łącznej liczbie 4.695 łóżek. Przychodni dla niemowląt jest 63, dla matek - 54.

Ponieważ obecnie duży nacisk kładzie się na usunięcie niedomagań jamy ustnej, uruchomiono dotąd 28 poradni dentystrycznych przy ośrodkach oraz ruchomy gabinet dentystryczny, obsługujący odległe tereny. Mimo, iż lekarze-dentyści, udający się na 4 tygodniowy pobyt w terenie otrzymują miesięcznie wynagrodzenie w wysokości 30 tys. zł, nie wykazują oni zamilowania dla tej akcji. Dotąd wyjeżdżali w teren przeważnie lekarze bydgoscy. Lekarzy z innych miast, skłaniać muszą do wyjazdu związki zawodowe.

Celem usprawnienia pracy w dziedzinie służby zdrowia, stworzono o-

statnio Woj. Rady Koordynacji, zbierające się co 6 tygodni. Wchodzi do nich przedstawiciele WRN, Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia, naczelnik lekarze Ub. Społ. nacz. lek UB, pełnomocnik PCK. Na takich konferencjach rozpatruje się drażliwe sprawy dot. wysokości opłat szpitalnych, taksy lekarskiej itp.

Uruchomiona w Bydgoszczy przy ul. Kujawskiej filia Państw. Zakładu Higieny obejmuje zasięgiem prac nie tylko badanie żywności, ale i wody i bakteriologii.

Wielki nacisk kładzie Ministerstwo Zdrowia na higienę szkolną. Przy każdym ośrodku powiatowym, czy rejonowym, specjalne higienistki będą sprawowały nadzór nad higieną dzieci i lokali szkół powsz. Każdy powiat otrzymał już na ten cel 15-20.000 zł.

Wydziały Zdrowia w miastach wydzielonych zbadały dotąd na gruźlicę 75 proc. dzieci, w powiatach - 30 proc. przeprowadzając badania systemem Dr Pirquet oraz prześwietlenia, celem wyeliminowania chorych od dzieci potrzebujących jedynie odpoczynku. Zdobyto stałe miej-

sce dla 200 dzieci w Istebnej, 100 w Smukale i 50 nad morzem. Stworzono w pow. brodnickim kolonie lecznicze dla 300 dzieci, w pow. szubińskim dla 400. Projektuje się dalszą rozbudowę kolonii leczniczych dla dzieci na koszt Min. Zdrowia. Zdobyto 40 miejsc w sanatoriach z pieniędzy Min. Zdrowia tak dla dorosłych, jak i dzieci. Odtąd płaci Min. Zdrowia 150 zł dziennie za każdego gruźlika, którego zobowiązane są przyjąć wszystkie szpitale chorób zakaźnych. Zaopatrywanie w leki przechodzi na Woj. Składnicę Sanitarną, która otrzymuje lekarstwa unrowskie. Ilościowo jest ich sporo, jednak jakościowo nie zadowalają one zapotrzebowania, gdyż nie ma w nich narkotyków, lekarstw sereowych. W obecnym stanie rzeczy szpitale zaopatrują się ze źródeł przypadkowych. Od stycznia 47 r. Woj. Składnica w Bydgoszczy staje się filią gdyńskiej, pod zarządem Woj. Wydz. Zdrowia. Filie takie istnieć będą w Warszawie, Gdyni, Łodzi, Katowicach, Krakowie, skąd na poszczególne województwa będą wysyłały lekarstwa do szpitali i ośrodków zdrowia.

Koła PCK

w każdym zakładzie pracy i gminie

BYDGOSZCZ (lit). W siedzibie Okr. PCK odbyła się w dniu wczorajszym konferencja pełnomocników wszystkich oddziałów Okr. Pom. Obradom przewodniczył pełnomocnik Zarządu Gł. PCK na Okr. Pom. p. Turski. W konferencji wzięło udział 21 pełnomocników i kierowników sekretariatów PCK.

Na wstępie obrad p. Turski wygłosił sprawozdanie z konf. PCK, która odbyła się 13 i 14 bm. w Warszawie. Na konferencji warszawskiej ustalono zasadnicze wytyczne pracy na okres powojenny. Zdecydowano iż praca PCK prowadzona będzie nadal po myśli statutu przedwojennego, który w niewielu punktach ulegnie zmianie. Praca PCK pobiegnie zatem w dwóch kierunkach: programu zasadniczego i akcji dobrowolnej.

Z kolei poszczególni pełnomocnicy referowali plany przyszłej pracy na swoich podległych terenach. Szczegółowo omówiono dział pracy organizacyjnej, sanitarnej, opiekuńczej, informacyjnej i propagandowej. W planie pracy na rok przyszły projektuje się na Okręg Pom. dalszą rozbudowę kół. PCK dąży do tego aby na terenie Pomorza nie było gminy i zakładu pracy, który mając powyżej stu pracowników nie posiadałby koła PCK, następnie przystąpi się do werbunku nowych członków, aby osiągnąć 10% członków z ogółu ludności. (Obecnie w szere-

gach PCK znajduje się 8,7% ludności).

W pracy sanitarnej przewiduje się szkolenie pielęgniarek i siostr pogot. sanit. na 6 mies. kursach stałych organizowanych w Bydgoszczy i Toruniu oraz na popularnych 48 godz. kursach w oddziałach. PCK otoczy również specjalną opieką młodzież, szczególnie zrzeszoną w kołach PCK na terenie szkół. Wiele pracy poświęci się także stworzeniu dalszych stacji higienicznych na wsi. W dalszym ciągu obrad wyrażono uznanie bratnim organizacjom CK za granicę za pomoc dotychczas udzielaną. Pełnomocnicy domagali się również koordynacji pracy PCK z pokrewnymi organizacjami i czynnikami państwowymi.

Kradzież futra karakulowego

BYDGOSZCZ (stk). Z mieszkania p. Włodzimierza Nowakowskiego, zam. przy ul. Sielanka 12 skradzione zostało futro karakulowe, damskie. Jak wykazało śledztwo - złodzieje dostali się do mieszkania p. Nowakowskiego, korzystając z niezamkniętych drzwi. O popelnienie kradzieży podejrzani są Cyganie, którzy tego dnia kilkakrotnie przychodzili do mieszkania poszkodowanego.

wodorskiej 29. Zatrzymany w chwili aresztowania miał przy sobie wal białego płótna, pochodzącego z kradzieży dokonanej w magazynach „Spotem”. Dalsze dochodzenia prowadzi MO.

(zz) Przywłaszczenie. Niej. Korprowski, zam. w Bydgoszczy przy ul. Grunwaldzkiej 104 podczas pracy w zakładach „Ciszewski” otrzymał do przechowania ubranie krawieckie i przybory szkolne, których dotychczas nie oddał w firmie Olszewskiego. W związku z tym władze MO poczyniły w tej sprawie odpowiednie kroki.

(zz) Kradzież mieszkaniowa. Z mieszkania Władysławy Leporowskiej zam. w Bydgoszczy, przy ul. Kościuszkij 49/3 skradziono złoty zegarek z bransoletką i broszka brylantowa. Władze milicyjne wszczęły energiczne dochodzenia, jednakże sprawców kradzieży dotąd nie wykryto.

(zz) Zginęło 3000 zł. W komisariacie MO zgłoszona została przez Feliksa Kluczkowskiego zam. w Bydgoszczy przy ul. 20 Stycznia 5 kradzież w firmie przewozowej - 3.000 zł. Jak się okazało, pieniądze w czasie nieobecności majstra skradł pomocnik Władysław Nadalny, zam. przy ul. Pomorskiej - barak I. MO prowadzi w tej sprawie dochodzenia.

Z notatnika reporterów

(cj) Kradzież czekolady. Pracownik „Społem” p. Stanisław Pachura, zam. w Chojnicach zameldował do MO, że podczas naładowywania wagonów został przez nieznanych sprawców skradziony jeden karton czekolady. Milicja prowadzi śledztwo.

(cj) W Miejskiej Komisji Lokalowej w Bydgoszczy została skradziona maszyna do pisania marki „FK” Nr 10. 170.

(cj) Na szkodę p. Franciszka Tulej, zam. w Bydgoszczy, skradziony został rower. P. Tuleja własność swą pozostawił przy Al. 1 Maja. Nr ramy roweru 58866. Dochodzenia prowadzi MO

(cj) Z kłesgarni „Znicz” nieznani sprawcy skradli na szkodę p. Walentego Sikory, zam. w Bydgoszczy, przy ul. Śląskiej 46, teczkę z kartkami żywnościowymi. Śledztwo w toku.

(zz) Przytrzymanie. Patrol MO przytrzymał Józefa Cieszkowskiego zam. w Bydgoszczy przy ul. No-

Wszyscy na front do walki z głodem i zimnem

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI (Al. 1 Maja) Czwartek: Rozkoszna dziewczyna. Piątek: Żeglarz. Sobota: Żeglarz. TEATR przy ul. Grodzkiej Czwartek: Pomorska Szopka Satyryczna. Piątek: nieczynny. TEATRY ŚWIETLNE: Pomorzanie: Wołga, Wołga, Polonia: Za siedmioma górami, Orzeł: Zaklęta naręczona. Wolność: Gunga Din, Bałtyk: Cztery serca.

INNE IMPREZY: Czwartek: Pomorski Dom Sztuki; recital S. Lewickiego.

MUZEUM MIEJSKIE otwarte codziennie od g 10-16 w niedzielę i święta od g 11-14

DYŻURY APTEK: Pod Koroną, ul. Dworcowa 48, tel. 24-66. Pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11, tel. 16-53. Przy Bielawach, Al. 1 Maja 91, tel. 23-61.

TELEFONY: Komenda miasta MO 23-47. Pogotowie Ratunkowe 10-00. Straż Pożarna 11-11. Międzymiastowa 00



ROZGŁOSNIA POMORSKA

Piątek 20. 12. 1946 r. 6.00 Og-p. 7.35 Progr. 7.40 Konc. por. w wyk. ork. PR pod dyr. A. Rezlera. 8.30 Og-p. 8.50 Aud. dla szkół - opr. W. Bobaczewska. 9.10 Muz. 9.35 Wiad. miejsc. 9.45 Progr. dla radiow. 11.57 Og-p. 12.05 Reportaż z cukrowni w Chelmży. 12.25 Og-p. 14.00 Inf. miejsc. 14.10 Pog. z cyklu „Dbajmy o zdrowie” - opr. E. Mancewicz. 14.20 Muz. kamer. 14.50 Pog. akt. w opr. F. Bzarnowej. 15.00 Og-p. 22.15 Konc. ork. PR pod dyr. A. Rezlera z udz. F. Tomaszewskiego (fl.). 22.50 Og-p. 23.30 Konc. życz. 23.55 Zak. aud.

Z APROWIZACJI

Wydz. Apr. i Handlu m. Bydg. komunikuje, że od 19 bm. będą wydawane artykuły tekstylne jak: płaszcze damskie, płaszcze męskie, ubrania, spodnie, kurtki męskie, sukienki, koce wełn. dla posiadaczy kart odzież. zarejestr. w lipcu, sierpniu i wrześniu wg nast. wytycznych: do otrzymania przydziału na 42 punkty wełnianie są uprawnieni posiadacze kart odzież. którzy rejestrowali się w przeciągu 3 mjes., rejestrowani w przeciągu tych 3 mjes. dwukrotnie w jednym punkcie, a raz w innym punkcie pobiorą w miejscu, gdzie rejestr. się dwukrotnie, rejestrowani w przeciągu tych 3 mjes. co mjes. w innym punkcie pobiorą należne im przydziały w terminie późniejszym.

Materiały będą wydawane wg klasyfikacji: ubrań męskie 42 punkty wełny + 28 punktów bawełny, marynarka 21 pkt. wełny + 14 pkt. baw. spodnie 18 pkt. wełny + 7 pkt. baw. kurtka męska na podszewce 21 pkt. wełny + 21 pkt. baw. płaszcz męski na pojedynczej podszewce 42 pkt. wełny + 14 pkt. baw. Płaszcz męski na podwójnej podszewce 42 pkt. wełny + 21 pkt. baw. wełny, płaszcz damski 37 pkt. wełny + 21 pkt. baw., 1 m materiału przy szerokości 140 cm 14 pkt. wełny; przy szerokości mniejszej odlicza się 1 pkt. za każde 10 cm. Metraż zostanie wydany w terminie późniejszym. Przy pobieraniu sort gotowych, a niewykorzystaniu pełnej ilości pkt. należne pkt. zostaną uzup. w terminie późn. Punkty rozdzielcze będą wydawać artykuły tekstylne wg nast. kolejności: dnia 19 bm. od nr 1-75, dnia 20 od nr 76 - 175 itd.

Wydz. Apr. i Handlu komunikuje że na karty zaopatr. z listopada i grudnia br. można otrzymać od 20 do 28 bm. w sklepach spoż. nast. art.: kat. I prac. z grudnia na odc. nr 11 po 500 g cukru w cenie 17 zł za 1 kg, kat. I prac. z listopada na odc. nr 8 po 400 g soli w cenie 2,50 zł za 1 kg, kat. II prac. z grudnia na odc. 11 po 400 g cukru, kat. II prac. z listopada na odc. 24 po 400 g soli, kat. III prac. z listopada na odc. 7 po 200 g soli, kat. I rodz. z grudnia na odc. 11 po 250 g cukru, kat. I rodz. z listopada na odc. 7 po 300 g soli, kat. II rodz. z listopada na odc. 7 po 200 g soli.

Na karty mleczne „D” z grudnia odc. nr 31 po 1 kaw. mydła toalet. oraz na odc. 32 po 2 tabl. czekolady à 2 onz. Kupecy rozliczą się z pobranego towaru do 7 stycznia 1947 r.





Pod każdą choinką - książką z księgarski ZNICZ Bydgoszcz Dworcowa 7

Podajemy do wiadomości,

Iż otworzyliśmy w Bydgoszczy, przy ulicy Aleje 1 Maja Nr 25

Sklep detalicznej sprzedaży

wyrobów produkowanych przez Przetwórnice

Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Konserwowego

Rejon Zachodni w Bydgoszczy

PRZY UL. M. PIOTROWSKIEGO 12/14

a więc przetworów mięsnych i owocowo-warzywnych, konserw mięsnych, warzywnych, rybnych, drobiowych i grzybowych, marmelady, dżemów i serów owocowych

KREDA spławiana w bryłach kg. zł 8.-, GIPS murarski, szybko wiążący w najwyższych gatunkach w firmie

CZUBEK I SKA

materiały budowlane sp. z o.o. Poznań 3672r

Biura: Ljbelta 10, tel. 3691. Magaz.: Spichrzowa 34 i 45, tel. 21-74

Na prowincję odwrotna wysyłka wagonowo lub drobnicą

Gaśnice

z nabojami niezamarzającymi płynowe i pianowe oraz gaśnice tetrowe do samochodów

dostarcza natychmiast ze składu

ST. DUCHOWSKI, Poznań

Mielżyńskiego 16, telefon 32-26

Oddamy do wykonania w całości lub częściowo

- 1. 50.000 baniek z blachy żelaznej 1,5 mm, podwójnie dekupowanej obustronnie, ołowianych.
2. 15.000 wiader z blachy żelaznej 0,8-1 mm, pojemności 20 litrów w kształcie walca, z pokrywą.
3. 15.000 opakowań z blachy cynkowej lub ocynkowanej 0,4-0,6 mm, pojemności 2 i 4 litrów.

Rysunki, oraz szczegółowe wyjaśnienia, otrzymać można osobście lub pisemnie w Fabrycznej Centrali Zbytu F. P. P. Łódź, ul. Piotrkowska nr 46.

Astoria KAWIARNIA BAR

BYDGOSZCZ, Aleje 1 Maja nr 41

Zawiadamia o zmianie programu

Występuje znana wodewilistka oraz tancerki

Doborowa orkiestra

ZARZĄD 3803

Aromaty, esencje, barwniki, celofan, etykiety, kawę, herbatę, drażetki i inne surowce cukiernicze

D. Fons Bydgoszcz ul. Ślusarska 2, tel. 3875

Kupuje stale:

Staniol, celofan, olejki, esencje, kwasek itd. 3802

Kupujemy kwasu szczawiowego każdą ilość

Oferty pod PAŃSTWOWA FABRYKA MEBLI ARTYSTYCZNYCH, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 12 3804r

Czytajcie I. K. P.

Na Gwiazdkę pod choinką królować będą dary w postaci radia, foto-aparatu, kina-domowego



Aromaty owocowe

Dla przemysłu spożywczego cukierniczego

F-ka aromatów owocowych Łódź, Śródmiejska 22 tel. 200-32 1833r

Barak

składany, powieczęlni ca 300 - 500 kw. w dobrym stanie

kupiny natychmiast Of. Biuro Ogł. „PAR“, Poznań, Ratajczaka 7, pod „12,669“ 3811r

Wieczne Pióra

Kupno Sprzedaż Naprawa BYDGOSZCZ

Aleje 1-go Maja 59 w/s a y/s Polskiego Radia Telefon 3866

SZCZECIN ulica Ślęska nr 47

ZAWIADOMIENIA

Koszalin. Dr Zygmunt Szere-szewski, choroby skórne i we-neryczne, przeprowadził się ul-Armii Czerwonej 7. (3566r)

Dr med. Kazimierz Bieleński, specjalista chorób skóry i we-nerycznych. Przyjmuje 4-6, Bydgoszcz, ul. Chocimska 5. (7636)

UWAGI

Usuwać ślady niemieckich z życia codziennego. Chętnie Wam w tym pomoże Zakład Reperacyjny Maszyn Biurowych J. Skarbnikiewicz w Bydgoszczy, Pomorska 53, tel. 30-15, oraz przedstawicielstwo w Kwidzynie, ul. Żelazna 1. Termin przebudowy pisma na układ polski w 24 godzinach. (3583)

KUPNO

Wielną owczą surową skupur-je po cenie wolnorynkowej oraz zamienia na materiały „Wielna“, Bydgoszcz, 3 Maja 22, tel. 37-32. (7608)

Kupuję maszyny biurowe (do leczenia, pisania, powielacze) zniszczone i połamane. Byd-goszcz, Al. 1-go Maja 59. na-przećw radia, warsztat i miesz-kanie w podwórzu, tel. 3175. Fr. Wieziołkowski. (3651r)

Pasy, gazę młyńską kupię. Szczecin, Bolesława. Śmiałego 20/15. Zgłoszenia po godzinie szesnastej. (3703r)

Olejki perfumeryjne, mentol, olejek miętowy, gliceryna, su-rowce kosmetyczne. Zakupi każdą ilość „ENOLA“, Łódź, Napiorkowskiego 24, tel. 177-00, Przedstawiciel, Poznań, Krasień-skiego 13 m. 19. Kotkowska. (3263r)

Kwasek cytrynowy i winny, mentol i olejki cukiernicze kupi Małeczki-Tomaszewski, Byd-goszcz Toruńska 65, tel. 2024. (7613)

Znaczkę pocztową, najkorzy-szniej kupuję - sprzedaje „Ry-bak“. Gdynia, Świętojańska 47. (3158r)

Pianina i meble kupuje Ci-choń, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 132, tel. 37-72. (3805r)

SPRZEDAŻ

Bieliznę damską w dużym wyborze poleca Zofia Serafinow-icz, Łódź, Nowomiejska 4. (2600r)

Paski damskie do pończoch, bardzo mocne, cena od 300 zł. Zapotrzebowanie kierować do Adm. IKP, Łódź, Piotrkowska 66. Prowincja za zaliczeniem. (3461r)

Karakuły modne, rozmiar śre-dni sprzedam, Bydgoszcz, Jagiellońska 69/3 11-15. (7628)

Wytwórnia bielizny damskiej „Syrenka“ poleca wytwórnię o-raz przeciętną bieliznę jedwabną, Łódź, Kościuszki 93, tel. 189-10. (3471r)

Choinkowe świecidelka pole-ca wytwórnia wyrobów szkla-nych Łódź, Piotrkowska 112/19 (do dziewiątej wieczorem). (3519r)

Zakraplacze, mlekociągi, smoczek, aerometry do akumu-latorów, aerometry różne, ter-mometry sprzedaje po cenach fabrycznych Dom Handlowy, Kraków, Gołębia 6. (3745r)

Szwalnia bielizny wykwińskiej wszelkiego rodzaju poleca sprzedają, Łódź, Piotrkowska 231, wejście z frontu. (3754r)

Wózek dziecięcy, głęboki, dobrym stanie sprzedam. Byd-goszcz, Nakielska 99/2. (7635)

Odbiorniki, prąd zmienny, u-niwersalne, baterijne, poleca W. Gadzińska, Bydgoszcz, ul-Dworcowa nr 42. (7629)

Szcapy brzozone, olszowe na składzie. Bydgoszcz, Sowiń-skiego 8, tel. 14-65. (7643)

Smołę, karbolineum, inne su-rowce dostarcza „Wosta“ - Warszawa, Poznańska 3, Kato-wice, Moniuszki 12. (3819r)

Pralnia elektryczna domowa do sprzedania. Wiadomość Ag. IKP, Włocławek. (3827r)

Wytwórnia bielizny dam-skiej „Kimono“, Łódź, Piotrkowska 24 m. 7. poleca własne wyroby trykotowe i jedwabne. (3126r)

RÓŻNE

Najsłynniejszy psychografolog darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Napiś pytanie, datę urodzenia, załączyc 50 zł zadatku. Odpowiedzi za zaliczeniem: „Martin“ Kraków, skrytka pocztowa 475. (3563r)

Stemple kauczukowe wyko-nuje „EL-CHA-FILM“ War-szawa, Jerozolimskie 27 Pro-wincję informujemy listownie. (2903r)

Obiekt przemysłowy na hur-townie, wytwórnię, warsztat w Szczecinie oddam. Zgłoszenia IKP, Szczecin „Hurtownia“. (3817r)

Filateliści! Cenniki za prze-sianiem znaczka wysłał Po-znańska Filatelia, Czerwonej Armii 2. (3812r)

Młody, samotny, fachowiec z odpowiednią gotówką, towarem wydzierżawi natychmiast (wzgl. kupi) drogerię. Spieszne zgło-szenia IKP, Bydgoszcz „7633“. (7633)

Angielskiego udzielam szyb-ko, dokładnie. Wiadomość IKP, Szczecin, Z. Felczaka 16. (3810r)

Kossak Wojciech, Żukowski, Piotrowski Antoni, Zmurko, Mo-niuszko, Gerson i inni, dywa-ny perskie kupno - sprzedaż. „Dom Sztuki“, Łódź, Piotrkow-ska 84. (3807r)

Gwiazdkowe miłe, tanie upo-minki, obrazy, kryształ, porce-lana, „Dom Sztuki“, Łódź, Piotrkowska 84. (3806r)

Skład, dobre położenie od-stąpię. Wiadomość Bydgoszcz, Nakielska 19/8. (7649)

PRACA

Potrzebujemy od zaraz samo-dzielnego ksiązkowego (książ-kowej). Zgłoszenia „Sanus“, Bydgoszcz, Jagiellońska 10. (7634)

Hartownika narzędziowego przyjmie od zaraz firma „Proto-typ“, Bydgoszcz, Chodkiewicza 73a. (7642)

Dyplomowany palacz poszu-kuje posady. Oferty IKP, Byd-goszcz „1200“. (7641)

Chłopiec do posyłek może się zgłosić. Bydgoszcz, Al. 1-go Maja 42 m. 5. (7639)

Długoletnia rutynowana ku-charka-gospodyni, pragnie zmie-nić posadę. Oferty IKP, Włocławek „Gospodyni“. (3826r)

Pianista-harmonista potrzebny od 1 stycznia. Oferty IKP, Gdynia pod „Pianista“. (3821r)

POSZUKIWANIA

Ktokolwiek wiedziałby o lo-sie por. Bronisława Kuriaty, przebywającego w grudniu 1945 r. w 2 Okręgowym Szpita-lu - Lublin proszony jest o powiadomienie: Szczecin, Mi-kołaja Reja 10 m. 6, Edmund Cieśliewicz. (3816r)

UNIWAŻNIENIA

Uniważniam zagubioną kar-tę rejestracyjną RKU na na-zwisko Stawski Jan, Koszalin, ul. Młyńska 56. (3820r)

Uniważniam zagubione do-kumenty: dowód osobisty, kar-tę RKU - Wrzeszcz, orzeczenie na gospodarstwo 16 ha, zaśw. kupna 2 koni oraz ich dowody tożsamości, zaśw. własności maszyn do szycia i kartę rowe-rową na nazw. Żukowski Sta-nisław, Gdańsk, Wielkie Gołę-biewo. (3822r)

Uniważniam kartę RKU, legi-tymację służbową straży UNRRA oraz leg. PPR. Połak Zenon, zam. Gdańsk. (3823r)

Uniważniam zagubione za-swiadczenie stałej rehabilitacji nr 2930, wydane dnia 9. 11. 45 r. przez Starostwo Powiatowe w Kościerzynie Połczyńska Franciszka. (3758r)

Uniważniam skradzione do-kumenty: dekret wydany przez Urząd Poczty i Telegraf., Gdańsk I, żniżkę kolejową, legitymację b. więźniów polńt. obozu Stutt-hof nr 40948, kartę ewakuac-z Wilna nr 106634 na nazwisko Chmielewska Emilia, Gdańsk, poczta I. (3824r)

Uniważniam zgubioną legi-tymację szkolną, Jankowska Sabina, Bydgoszcz. (7648)

MATRYMONIALNE

Kawaler, lat 39, przystojny, wysoki, zamożny, w sklepu z hurtem szuka żony. Zgłosze-nia proszę z fotografią (zwrot) do IKP, Bydgoszcz pod „7601“. (7601)

Panna, lat 36, inteligentna, dobrego i spokojnego charakteru pozna pana w celu matrymo-nialnym. Zgł. do IKP, Byd-goszcz pod „Marieta“. (7621)

Samodzielną, sytuowaną pani-pozna pana. Cel matrymonialny. Oferty do „Dziennika Bałtyckie-go“, Gdynia pod „Sopoty“. (3818r)

Wdowa, lat 38, kulturalna, dawnych zasad, kochająca dzie-ci, z mieszkaniem, posadą, szu-ka kulturalnego wdowca z dzieckiem. Oferty IKP, Byd-goszcz „Irena“. (7650)

Rzemieślnik lat 35, mieszka-nie, wysoki, przystojny, prawe-go charakteru pozna panią po-dobnych zalet do lat 32. Cel matrymonialny. Tylko poważna oferta z fotografią Sopot, Poste-restante „Książeczka wojsk. 467-36“. (3825r)

Kumot zagraniczny



— Cóż to pan taki zdenerwowany? Mówi się, że rybo-łóstwo działa kojąco na nerwy. — To prawda, ale ja nie mam pozwolenia na łowienie ryb.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 20 DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY: ulica Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) - Telefon 2429

ODDZIAŁY „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO“ W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKICH ODREBNE WYDANIA „IKP“ DRUKARNIA POLSKA SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „ZRYW“ BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 18 - TELEFON 18-99

OGŁOSZENIA: Drobne po 10 zł za słowo. Postukiwanie rodzin i pracy 5 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Ogłoszenia milimetrów: W ciekłe 40 zł. Za ciekłem 14 zł. Urzędowe, przesyłki 14 zł. Nakroci 12 zł. Tabelaryczne i bilanse 20 zł za 1 mm. Niedziela i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń administracja nie odpowiada.